

PRZEGLĄD SPORTOWY

Cena
15 zł

Nr 64

Warszawa, poniedziałek 14 sierpnia 1950 r.

Rok V

Polska - CSR 2:1 w hokeju na trawie

KOLARZE POJADĄ „SZLAKIEM POKOJU”

Rząd francuski nie dał wiz piłkarzom związkowym
Kiszka 10,5 - Statkiewicz 1:53,3

Rekordem Polski na 100 m
rozpoczęło batalię w Krakowie

Gen. Popławski
zamyka
Igrzyska W.P.

Siedmioetapowy wyścig Zrzeszeń
na trasie Zgorzelec - Warszawa



KISZKA

Historia rekordu Polski na 100 m

1911	Garczyński	11,1
1925	Szonajch	11,0
1935	Szonajch	10,9
1950	Szonajch	10,8
1951	Trojanowski, Ł.	10,7
1952	Zastona	10,4
1950	Kiszka	10,5



STATKIEWICZ

KRAKÓW, 13.8 (Tel. wł.).

PIERWSZY dzień mistrzostw lekkoatletycznych przyniósł bogaty plon w tym dwa rekordy Polski. Jeden z nich na miarę europejską uzyskał Kiszka (Unia Krywań), który startując w drugim międzyległym osiągnął 10,5 i podciągnął drugiego na mecie Sucheńskiego (AZS Wr.), tak, że akademik uzyskał wspaniały wynik będący zarazem rekordem okręgu wrocławskiego 10,6. Drugi rekord Polski uzyskała kobieta sztafeta Budowlanych, która przebiegła 4 x 100 w 52,1.

Doskonałe wyniki uzyskali nasi 600-metrowcy. Czołowa stawka naszych zawodników ze Statkiewiczem, Korbanem, Werblińskim i Kuśmirkim na czele zeszła poniżej 1:56, a zwycięzca tego biegu, Statkiewicz uzyskał najlepszy wynik powojenny na tym dystansie — 1:53,3. Korban wynikiem 1:54,4 poprawił znacznie dotychczasowy rekord okręgu gdańskiego.

Bardzo dobre rezultaty przyniósł również bieg na 5.000 m... Zwyciężył Kwapien (Gw. Kr.) finiszujący wspaniale na ostatnim okrążeniu, uzyskując 15:46,1 przed Więkiem (Ogn. Kr.) 15:49,1, Marikowskim (Bud. Gd.) 15:49,5, Fariaszewskim 15:56.

W SKOKACH I RZUTACH — SŁABO

O ile pociesającym zjawiskiem była sytuacja w biegach, o tyle wśród skoczków i miotaczy sytuacja była raczej miorowa. W skoku w dal mimo długich targów w przeddzień zawodów nie startował Adamczyk i z niewiadomych przyczyn nie zjawił się w Krakowie Starościcki mistrz WP, który na ostatnich zawodach w Warszawie uzyskał lekko 700. Kiszka już w pierwszym skoku miał 700, co wystarczyło mu do uzyskania najlepszego wyniku w eliminacjach, które „zdał” zaledwie 7 skoczków na 20-kilku startujących. Sucheński uważany przez nas za jednego z faworytów skoku w dal, nie startował w tej konkurencji, gdyż pobiegł 200 m. Równie miorowo jak w skoku w dal przedstawiała się sytuacja w skoku wzwyż. Wysokość eliminacyjną, tj. 1,75 cm przeszło 10 zawodników wśród nich Skołbania, Brzozowski, Paprocki, Dregiewicz, Siemiątkowski.

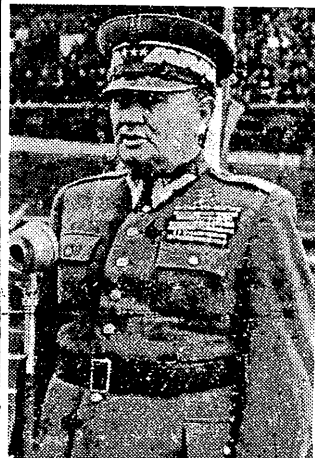
Obserwując skoki eliminacyjne jesteśmy zdania, że w finałach większość z nich będzie miała trudności w przejściu poprzeczki, nawet na tej samej wysokości.

Statkiewicz, cięgi na start

16 młodych finalistów w hoksie

SZCZECIN, 13.8. (Tel. wł.) — Tytuły mistrzów Polski w kategorii juniorów zdobyli: *papierowca* — Drogosz (Stal Kłocze), po zwycięstwie nad Czerwinińskim (Poznań); *młucha* — Murawski (Budowlani — Szczecin), po pokonaniu Zandecznego (Spójnia Pozn.); *kogutka* — Samulewski (Związek Gd.), po zwycięstwie nad Napieralskim (Wiókn. Nowa Sól); *piórkowca* — Owczarczyk (Kolejarz Kat.), po zwycięstwie nad Paździochem (Gwardia Szczecin); *lełka* — Leśss (Spójnia Grud.), po pokonaniu Hechta (Stal Byt.); *półśrednia* — Kazimierzczak (Związek Warta), po wypunktowaniu Zelfi (Związek Gdynia); *średnia* — Słupski (Wiókn. Legnica), po poddaniu się po I rundzie Wituchowskiego (Związek Poznań); *ciężka* — Biel (Bud. Świdnica), po zwycięstwie nad Parkotem (Spójnia Warszawa).

Niemal wszystkie walki finałowe były ciekawe i bardzo zażarte. Na dobrym poziomie walczone przede wszystkim w papierowej, muszej, koguciej, piórkowej i lekkiej (SZCZEGÓŁOWE SPRAWOZDANIE Z MISTRZOSTW NA STR. 4)



Zamknięcia mistrzostw Wojska Polskiego i uroczystego rozdania nagród dokonał wiceminister obrony narodowej gen. Popławski.

Gen. Popławski po odebraniu raportu od ppłk. Iwaszkiewicza przemówił do sportowców-żołnierzy: „Stoczyliście tutaj walkę o lepsze wyniki w sporcie — wykazaliście, że sezon ten został należycie wykorzystany. Osiągnięcie przez was wyniki i nowe rekordy W. P. są dowodem waszej pracy. Życzę wam, aby w przyszłym roku rezultaty te były jeszcze lepsze. Żołnierzy, aby pokonywać trudności i być silni i zahartowani i to właśnie daje nam sport”.

Gen. Popławski podkreślił następnie sprawność organizację mistrzostw i wyraził podziękowanie Zarządowi CWKS i sędziom za ich pracę.

Na zakończenie gen. Popławski jeszcze raz życzył pomyślnych osiągnięć i dobrych wyników w drugiej części mistrzostw W. P., które odbędą się we wrześniu i obejmą m. in. rozgrywki w piłce nożnej i boksie. Uroczyste rozdanie nagród zwycięzcom zespołom i mistrzom W. P. w poszczególnych konkurencjach poprzedziło wręczenie nagród wyróżnionym sportowcom CWKS

W RAMACH imprez z okazji I Polskiego Kongresu Pokoju, odbędzie się w dniach 27 sierpnia do 3 września 7-etapowy wyścig kolarski, o charakterze ogólnopolskim na trasie Zgorzelec — Warszawa. Wyścig odbędzie się pod hasłem „Szlakiem Pokoju”.

Trasa wyścigu długości ok. 900 km będzie biegła przez następujące miasta: I etap — 27 sierpnia — Zgorzelec — Jelenia Góra (95 km); II etap — 28 sierpnia — Jelenia Góra — Wałbrzych (94 km); III etap — 29 sierpnia — Wałbrzych — Opole (165 km); 30 sierpnia nastąpi jednodniowa przerwa w Opolu; IV etap — 31 sierpnia — Opole — Katowice (108 km); V etap — 1 września — Katowice — Kielce (150 km); VI etap — 2 września — Kielce — Radom (141 km) i VII etap — 3 września — Radom — Warszawa (141 km).

Zbiórka wszystkich uczestników wyścigu nastąpi 26 sierpnia w Jeleniej Górze, skąd na jutro wszyscy będą przewiezieni samochodami na start I etapu w Zgorzelcu.

W wyścigu wezmą udział Zrzeszenia Sportowe, wystawiając 6-osobowe drużyny, przy czym na mecie liczy się czas trzech pierwszych z każdej drużyny. Klasyfikacja będzie drużynowa i indywidualna.

Obrady aktywu sportowego CRZZ

W sobotę, 12 bm., odbyła się w CRZZ konferencja, z udziałem referentów kultury fizycznej Rad Głównych Zrzeszeń Sportowych i Rad Kultury Fizycznej wszystkich ORZZ. W obradach wzięły również udział władze sportu związkowego, z kierownikiem Wydziału Kultury Fizycznej CRZZ — Dołowym na czele oraz przedstawiciele ZMP i PZKol. Celem konferencji było omówienie przygotowań do udziału sportowców związkowych w imprezach, organizowanych z okazji I Polskiego Kongresu Pokoju.

Przeanalizowano również udział sportowców związkowych w akcjach i imprezach masowych oraz omówiono najbliższe imprezy krajowe i zagraniczne. W sprawach organizacyjnych zwrócono uwagę na zbyt szczupłą kadre instruktorów w f. w. Zrzeszeniach Sportowych oraz niedostateczne zainteresowanie klubów sprawą patronatu nad szkolnymi klubami sportowymi.

Postanowiono przenieść uchwały II Plenum GKKF do klubów, organizując specjalne zebranie na ten temat.

Ostatnim punktem konferencji było omówienie planu pracy na rok 1951.

**NASTĘPNY NUMER
PRZEGLĄDU
SPORTOWEGO
UKAŻE SIĘ
W ŚRODĘ 16 bm.**

We wtorek na kortach CWKS Moskwa—Warszawa

WE wtorek odbędzie się w Warszawie na kortach CWKS oczekiwany z wielkim zainteresowaniem przez liczne rzesze zwolenników sportu towarzyski mecz tenisowy Moskwa — Warszawa.

Występ tenisistów radzieckich w stolicy zakończy ich kilkutygodniowy pobyt w naszym kraju. Program tego spotkania jest b. bogaty, zawiera bowiem, aż 11 gier. Możliwość zmierzenia się w meczu z tenisistami radzieckimi jest dla naszych rakiet cenną okazją wypróbowania swych umiejętności. Dobrze się stało, iż program meczu przewiduje poza występem Skoneckiego i Jędrzejowskiej również udział naszych dalszych rakiet: Piątka, Popławskiej, Chytrowskiego i H. Skoneckiego.

Cały mecz odbędzie się w ciągu jednego dnia, przy czym gry ранне rozpoczyna się o 10, po południowe zaś o 15.00.

Prawdopodobnie gry pojedyncze zgodnie ze zwyczajem rozegrane zostaną najpierw, tzn. przed południem, zaś gry podwójne — po południu. Raz jeszcze podajemy program rozgrywek:

Igrzyska sportowe w Pradze z okazji Kongresu Studentów

PRAGA, 13.8. (Tel. wł.) Na Zimowym Stadionie w Pradze w obecności 10 tys. widzów nastąpiło w piątek uroczyste otwarcie międzynarodowych zawodów akademickich dla uczczenia II Kongresu Międzynarodowego Związku Studentów. W imieniu rządu CSR powitał zawodników gen. Svoboda. Otwarcia zawodów dokonał przewodniczący MZS, inż. Józef Grohman. Stadion Zimowy został pięknie udekorowany, podobnie zresztą jak i całe miasto, flagami wszystkich narodów i MZS oraz specjalnie dostosowane do zawodów piłki ręcznej. (Konkurencje pływackie odbywają się na pływalni Barandov).

Uroczystość otwarcia stała się wielką manifestacją młodzieży i studentów w obronie pokoju. Szczególnie serdecznie

byli witani sportowcy radzieccy i Ludowych Chin, którzy zdobyli sobie ogólną sympatię.

316 ZAWODNIKÓW

W zawodach bierze udział 9 państw: Zw. Radziecki (kosz. męska, siatkówka kobiega, gimnastyka męska i kobiet) — 48 osób; Chiny (kosz. i siatkówka męska) — 18 osób; Polska (koszykówka i siatkówka męska) — 26 osób; Rumunia (koszykówka męska, siatkówka męska i kobiega, gimnastyka kobiet, pływanie mężczyzn i kobiet) — 73 osoby; Węgry (kosz. męska, gimnastyka kobiet, pływanie mężczyzn i kobiet) — 25 osób; Czechosłowacja (kosz. i siatkówka męska i kobiega, gimnastyka męska i kobiega, pływanie mężczyzn i kobiet) —

96 osób; Niem. Republ. Dem. (pływanie mężczyzn i kobiet oraz poza konkursem piłka nożna) — 28 osób; Irlandia ma w gimnastyce jedną kobietę i Cypr w pływaniu jedną zawodniczkę.

Walsztyn NA STR. 5

Korowina	— Jędrzejowska	Korowina, Jemielianowa	— Jędrzejowska, Popławska
Jemielianowa	— Popławska	Korowina, Ozlerow	— Jędrzejowska, Wl. Skonecki
Ozlerow	— Wl. Skonecki	Jemielianowa, Korbut	— Popławska, Piątek
Andrejew	— Piątek	Ozlerow, Andrejew	— Wl. Skonecki, Piątek
Korczagin	— Chytrowski	Korbut, Korczagin	— Chytrowski, H. Skonecki
Korbut	— H. Skonecki		

KADRY SPORTOWE W OGNIU PUBLICZNEJ KRYTYKI (Po II Plenum GKKF)

Osiągnięcia na odcinku szkolenia kadr, zauważone i wytkryte braki, analiza istniejącej obecnie sytuacji z uwzględnieniem możliwości i potrzeb poszczególnych odcinków naszego życia sportowego — oto zasadnicze tematy artykułu.

„Kadry sportowe w ogniu publicznej krytyki” wywołują niewątpliwie żywą dyskusję wśród wszystkich działaczy sportowych, dyskusję, której służymy otwartymi łamami naszego pisma.

Już w śródowym numerze PRZEGLĄDU SPORTOWEGO

Statkiewicz — Korban

wspaniały pojedynek na 800 m

Czy rekordzista Kiszka będzie mistrzem Polski?

KRAKÓW, 13.8 (Tel. wł.).

PIERWSZY dzień mistrzostw lekkoatletycznych Polski przyniósł wspaniałe wyniki. 10,5 Kiszki na 100 m jest wynikiem na miarę europejską. Możemy się cieszyć z tego wyniku przede wszystkim dlatego, że zachęca on pozostałych sprinterów do uzyskiwania rezultatów na poziomie niezbyt odległym od rezultatów Kiszki.

Bieg na 100 m mimo, że zaznaczył się osiągnięciem wspaniałych rezultatów nie jest zakończony. Prawdę mówiąc nie możemy w tej chwili rekordzisty Polski, Kiszki, typować na pewnego zwycięzcę, bo... równie wspaniałą formę demonstrował Stawczyk, którego według nas stać na uzyskanie takiego samego czasu, jaki ma na swym koncie Kiszka (10,5).

Obok wspaniałych 100 m na tym samym prawie poziomie należy postawić 800-metrowkę. Nasi czołowi średniostanowcy rozegrali ten bieg we wspaniałym stylu. Zachęci ich do tego wiceprezes PZLA, Askanas, który powiedział: — Musicie bić rekordy życiowe, dając ze siebie wszystko, tak jak to robią zawodnicy radziecy.

WSPANIAŁY BIEG NA 800 M

Bieg na 800 m był jedną z wspanialszych konkurencji. Wygrał go w bardzo dobrym stylu Statkiewicz, który wykaże się nie tylko dobrą formą biegową, ale również dobrym stylem.

Doskonali czas nie jest zasługą mistrza Polski, Statkiewicza. Właściwie „zrobił” wynik Korban. Gdyś szczytną pierwszą 400 m poprawił o 55 sek. Na pięciach Korban był Statkiewicz i lublinianin Jackie wicz, a dopiero wiele metrów za nimi bieg reprezentant Polski, Werblński.

Prowadzenie Korbana skończyło się na 390 m. Minął go wtedy Statkiewicz, biegnąc w bardzo ładnym stylu i nie oddał od tej pory prowadzenia. Bardzo dobrze biegł w pierwszym okresie Jackie wicz, któremu starczyło sił zaledwie na 650 m. Gdyby bieg był rozegrany w nieco wolniejszym tempie, Jackie wicz odegrałby znacznie poważniejszą rolę. Niestety, niedoświadczenie odbiło się na nim fatalnie. Mimo wszystko Jackie wicz uzyskał wynik, który nie świadczy o jego obecnych możliwościach. W tej chwili stać Jackie wicza na 1:56.

Pozostali uczestnicy biegu na 800 m dali ze siebie wszystko. Kuśmirek, Bakowski, Bartek, biegli jak tylko mogli najszybciej; jednakże 55 sek. na 400 m okazało się ponad ich siły. Bakowski, którego stać na 1:57 wobec zbyt szybkiego początku ukończył bieg w czasie znacznie gorszym, niż 2 min. Dowodzi to, że czołowe naszych średniostanowców brak jest spójności, w których mogłoby oni dokształcić się taktycznie i szybkościowo. Ani jeden z znanych zawodników nie ma tzw. wyczucia tempa. Biegają oni tak, jak zezwala na to lider wyścigu. A na wspomnianym

nym biegu lider pobiegł zupełnie dobrze, dzięki czemu też mamy wiele bardzo dobrych wyników.

Przeciętna 10 najlepszych w tej chwili jest rekordowa. 10 średniostanowców z r. 1950 pobito rekord przeciętnej 10 najlepszych tych czasów, gdy biegali, Kucharski, Gąsowski, Stanisławski i inni.

KWAPIEN MISTRZEM NA 5.000 M

Wspaniały bieg na 5000 m był pierwszym biegem finałowym mistrzostw Polski. Statkiewicz został pierwszym zawodnikiem, który otrzymał tytuł mistrza. Drugim (i ostatnim bo zakończono zaledwie dwie konkurencje) był Kwapien. Najlepszy biegacz narciarski, usiłujący podobno osiągnąć sukcesy w motocyklistyce, zwyciężył na 5 km, w którym nie startował tzw. „murawiany” faworyt, Kielas. Kwapien biegł z tyłu przez trzy czwarte dystansu i dopiero na ostatnim kilometrze wyszedł na czoło. Był on bezwzględnie najlepszym biegaczem, to znaczy, że wygrał zasłużenie.

Rewelacją 5 km był częstochowianin Pionka; jest to zawodnik, którego przyszłość przedstawia się w różnych barwach. Pionka, obecnie 19-letni młodzieniec, ma przed sobą wiele lat sportowej kariery i może w

czasie jej trwania dojść do doskonałych wyników, jest jednakże przy tym jeden warunek: Pionka musi się śled, czego nie widzieliśmy w czasie dzisiejszego biegu.

DOBRE ZMIANY W SZTAFETACH

Nie można przejść do „porządku dziennego” nad sztafetami. Pierwszy, bodajże, raz w historii powojennej mistrzostw Polski możemy określić zmiany jako dobre. W niektórych wypadkach zmiany te przeszły nasze oczekiwania. Okazało się, że jest w Polsce wielu zawodników, którzy potrafią zmieniać w sposób gwarantujący osiągnięcie jak najlepszych czasów (dlaczego nie potrafi tego zrobić sztafeta reprezentacyjna?).

Również wiele emocji przyniosły przedbiegi sztafet kobiecych. W jednym z nich ozworoka Budowlanych Chorów, w których składzie brak właściwie „wielkich” biegaczek, pobiła rekord Polski. Zmiany... były w tej drużynie właściwie do niczego. Tzn., że zespół Budowlanych Chorów stał na znacznie lepszym wyniku. A zresztą na znacznie lepsze wyniki, niż pady w pierwszym dniu mistrzostw Polski, stać resztę zawodników. Czekamy wobec tego na rekordy.

St. Sienkarski

2 miejsce Kiszki w „tabeli 15” równa się 1000 pkt

JUŻ PIERWSZY dzień lekkoatletycznych mistrzostw Polski w Krakowie wprowadził wiele zmian w naszej tabeli „15 najlepszych lekkoatletów”. Na czoło wybija się wspaniały rekord Kiszki na 100 m, który daje nam drugi obok Łomowskiego wynik czterocyfrowy w tabeli fińskiej.

Zyczenie nasze, aby czołówka przebiegła 900 pkt. spełniło się prawie w 100 proc. Tylko jeden ostatni wynik Stawczyka na 200 m jest o 3 pkt. mniejszy od 900 pkt. Nowe nazwiska w tabeli, to: Sucheński, Statkiewicz, Antonowicz i Werblński, którzy wyeliminowali Łomowskiego (dysk 45,92 — 896 pkt.), Kielasa (3 km z przeszkodami 9:28,8 — 896 pkt. i 5 km 15:21,0 — 881 pkt.) oraz Gierutko (kula 14,62 — 881 pkt.).

Mamy nadzieję, że w numerze śródownym, po zakończeniu mistrzostw, będziemy mogli opublikować nową tabelę z dalszymi wieloma zmianami na lepsze.

1. Łomowski	15.81	1031
2. Kiszka	10.5	1000
3. Sucheński	19.6	988
4. Stawczyk	10.6	960
5. Statkiewicz	1:53.3	964
6. Lewicki	3:58.6	940
7. Korban	1:54.4	934
8. Buhl	10.7	934
9. Potrzebowski	3:59.2	923
10. Masłowski	51.19	926
11. Mach	49.3	916
12. Krzyżanowski	14.86	907
13. Antonowicz	10.8	892
14. Werblński	1:55.7	900
15. Stawczyk	21.9	897

10 pierwszych w Krakowie

PIERWSZY rekord w XXVI mistrzostwach lekkoatletycznych padł już w czasie ich otwarcia. Ustanowił go przemawiający i witający zawodników przedstawiciel GKKF, PZLA i KOZLA plk Małkowski, dyr. Askanas i inż. Pawłowski. Przemawiali bardzo krótko, a mimo to, powiedzieli wiele. O to, że obóz Imperalistów prowadzi zbrodniczą wojnę, a sportowcy polscy, pracując dla pokoju, biją nie tylko rekordy w sporcie, lecz i w pracy i w ten sposób przyczyniają się do budowy socjalizmu w Polsce.

PIERWSZY falstart w mistrzostwach zrobił megafon. Wystartowali, odmawiając natchnienia posłuszeństwa już w czasie przemówienia dyr. Askana, a dopiero po wspaniałym biegu Kiszki, ponownie rozpoczęli pracę. Wspaniałe rezultaty zawodników tak zdominowały megafony, że pracowały bez zarzutu do końca.

PIERWSZA konkurencja zawodów była przedbiegiem na 400 m p. pl. Z 6 zgłoszonych stanęło na starcie zaledwie dwu: Graika i Smigiel (Gw. Kr.), mając zapewne miejsce w międzybiegach, pobiegli spacerkiem i uzyskali wiele powyżej minuty. Zaden z nich nie wszedł do finału. Graika, reprezentant Polski w dwu ostatnich meczach, był, jak się okazało, zbyt pewny siebie. Myślał, co najmniej o drugim miejscu, a tymczasem przegrał z drugimi, których nikt nie posadził o przyzwolone rezultaty (60 sek.).

PIERWSZY tytuł mistrzowski zdobył Statkiewicz, zwyciężając na 800 m. Na podium zwycięzców stanęli on dopiero jutro, gdyż... biegł tak szybko, że organizatorzy nie zdążyli przygotować na czas plakietki, ani dla niego, ani dla jego najgroźniejszych rywali. Nagroda wręczona zostanie Statkiewiczowi dopiero w poniedziałek.

PIERWSZY, który stanął na podium zwycięzców, był mistrz w biegu na 5 km Kwapien oraz Wiecek i Małkowski. Nagrody wręczył im niosąc polską lekkoatletykę, prof. Zajdowski.

PIERWSZY start Czajkowiej w mistrzostwach lekkoatletycznych miał miejsce

przed 25 laty. Po tak długim okresie czasu znalazła się jeszcze Czajkowiej między zawodniczkami, które zakwalifikowały się do finału.

PIERWSZE okrażenie w biegu na 5 km przebył niedoświadczony zawodnik cz. stochowski Włókniarz Pionka w takim tempie, jak gdyby chciał pobić rekord Zetopka. Cóż dziwnego, że mijali go późniejsi tak rutynowi zawodnicy, jak Kwapien, Wiecek, Małkowski i inni.

PIERWSZY skokiem długości 7 m zawałił Kiszka do finału w skoku w dal.

PIERWSZY zawodnikiem, którego spotkał specjalny wysłannik „Przeglądu Sportowego”, przybywając wraz z korespondentem na odprawę kierowników do KOZLA, był Kiszka. W jego towarzystwie była Bregulanka. Gratulowano im sukcesów w Niemczech i życzyło lepszych rezultatów. Kiszka z miejsca spełnił życzenie — czekał na Bregulankę tzn. 13,30 w kuli.

PIERWSZA i zarazem jedyną pomyłkę do brego spikera, mgr. Dudka było przyznanie rekordu lubelskiego... Jackie wicza do wyniku 1:57,8, podczas gdy rekord okręgu lubelskiego jest o 5 sek. lepszy i należy do Gąsowskiego. Spiker spróbował natychmiast swoją „weryfikację” zresztą, jak to zaznaczył, pomyłką.

(Stł.)

10 najlepszych Polaków na 800 m

1. Kucharski	1:51.6	1958
2. Gąsowski	1:52.6	1958
3. Statkiewicz	1:53.3	1960
4. Stanisławski	1:54.0	1959
5. Korban	1:54.4	1960
6. Kozłowski	1:55.0	1958
7. Masłowski	1:55.5	1955
8. Werblński	1:55.7	1960
9. Mitteltvedt	1:56.3	1958
10. Winicki	1:56.4	1958

Wyniki I dnia mistrzostw w Krakowie

KONKURENCJE MĘSKIE

100 m przedbiegi: I Stawczyk 10,7, Wolski 11,1, Czajkowski 11,1; II — Kiszka 10,8, Antonowicz 11,2, Nowak 11,3; III — Buhl 10,9, Kozłowski 11,0, Bak 11,3; IV — Sucheński 10,9, Wojtowicz 11,1, Adamski 11,2.

100 m międzybiegi: I — Stawczyk 10,9, Buhl 10,9, Wolski 11,2, Głęb 11,4, Nowak 11,5; II — Kiszka 10,5; Sucheński 10,6, Antonowicz 10,8.

400 m p. pl. przedbiegi: I — Graika 67,5, Smigiel 67,4; II — Puzio 58,6, Małkiewicz 61,7, Korpal 62,8; III — Kundzik 59,5, Małucha 59,8; Śniecki 60,2; IV — Pawłowski 61,6; Keszprycki 67,4; Dylong 67,7; V — Wdowczyk 61,3; Kopyto 67,3.

400 m p. pl. międzybiegi: I — Wdowczyk 59,3, Małucha 59,6; II — Puzio 59,2, Małkiewicz 60,2; III — Kundzik 58,5, Keszprycki 58,8.

800 m final: I. Statkiewicz 1:53,3; 2. Korban 1:54,4; 3. Werblński 1:55,7; 4. Kuśmirek 1:56,8; 5. Jackie wicz 1:57,8.

5 km final: I. Kwapien 15:46,1; 2. Wiecek 15:49,1; 3. Małkowski 15:49,5; 4. Farjastewicz 15:56,1; 5. Krzyżanowski 16:09; 6. Miśczarek 16:11.

Skok wzwyż (wysokość eliminacyjną 175 cm) przelazli: Kowalczyk, Polacki, Dęglewicz, Siemiatkowski, Kałbina, Paprocki, Zwoliński, Brzozowski, Lewandowski.

Skok w dal olim. Kiszka 700, Kuźmicki 663, Gawłowski 661, Kowal 659, Sak 658, Dziwowski 651.

Dysk olim.: Praski 41,57, Krzyżanowski 40,62, Łomowski 40,50, Dudecki 38,70, Makulec 37,58; Mylla 37,04.

Kula olim. Łomowski 14,45, Krzyżanowski 13,65; Prywer 13,58, Zieleniewski 13,10, Hrabat 12,83, Makulec 12,78.

KONKURENCJE KOBIECE

40 m przedbiegi: I — Kuźmicka 8,2, Gołanka 8,3, Kolasinska 8,3, II — Milewska 8,1, Kowalska 8,3, Romanowska 8,4; III — Gorkowska 8,2, Białkowska 8,5, Zakrzewska 8,5; IV — Orszynowska 8,1, Henig 8,3, Legutko 8,3.

60 m międzybiegi: I — Kuźmicka 7,9, Gołanka 8,2, Orszynowska 8,3; II — Milewska 8,2, Gorkowska 8,2, Kowalska 8,2.

200 m przedbiegi: I — Milewska 27,7, Orszynowska 27,9, Kufel 28,9, Jakubiec 29,8; II — Cieślakówna 27,1, Szwelkowska 27,8, III — Hecko 27,6; Olejnik 27,3, Słomczewska 27,7, Radziejowska 28,1.

wzwyż wysokość eliminacyjną 140 cm przelazły: Borowicz, Herdówna, Janiszewska, Lesnierówna, Białkowska, Ronczewska, Pełkówna.

w dal olim. Gembolśówna 52,6, Moderów na 52,4, Gburkówna 50,3, Kowalska 50,1, Waserab 49,2, Legutko 48,5, Głaboszeńska 48,1.

kula olim. Bregulanka 12,11, Konikówna 11,18, Piechówna 10,73, Kłos 10,57, Kilmowska 10,33, Szalepek 10,25, Drzewiecka 10,11, Kozłowska 10,00.

Rzut dyskiem olim. Konikówna 37,94, Do brzeńska 36,99, Stachowicz 33,43, Bregulanka 32,48, Głabowska 32,31, Piotrowska 31,56, Zaremba 31,17, Paszkówna 31,00, Romanowska 30,39, Czajkowska 30,27, Drzewiecka 30,21.

sztafeta męska 4x100 olim. Ogniwo Kraków 43,9, Unia Krynów 44,3, Włókniarz Łódź 44,3, AZS Poznań 44,4, AZS Wrocław 44,7, Ogniwo Warszawa 44,8.

sztafeta kobieca 4x100 olim. Budowlani Chorów 52,1, Budowlani Gdańsk 53,1, LZS Żurawica 53,2, Kolejarz Kraków 53,6, Gwardia Kraków 54,1, Spójnia Gdańsk 54,3.

WIOSŁARZE CSR W MOSKWIE

MOSKWA. — Przebywający obecnie w ZSRR najlepsi wiosłarze CSR, którzy trenują wspólnie z zawodnikami radzieckimi, rozpoczęli na rzecz Moskwy towarzyskie spotkanie wiosłarskie ZSRR — CSR.

W pierwszym dniu w wyścigu Jedynek (dyst. 2.000 m) pierwsze miejsce zajął mistrz ZSRR Denzanow w 7:45 przed Szoromowem CDKA — 7:49 i Czechosłowakiem Vrbą — 8:00.

Czwórki bez sternika wygrała osada Skrzydła Sowiłow w 7:01, o pół długości przed drugą osadą tego klubu oraz złągłą czechosłowacką.

Siatkówka z Rumunią 0:3 z CSR 1:3

Siatkarze i koszykarze AZS przegrywają w Pradze

Koszykówka z ZSRR 21:52 z Chinami 28:31

Doskonała postawa zawodników radzieckich

doskonale ze str. 1

KOSZYKÓWKA

ZSRR — Chiny 74:30 (35:15). Punkty dla ZSRR: Korkija — 33, Koniew — 21, Blossow — 10, Lisow — 8. Chińczycy grają b. łodnie, mają dobre oprowanę technikę, wspaniały dribling i zwody ciotem. Sędziowali Klima i Novotny (CSR).

CSR — Węgry 37:32 (20:19). Pkt. dla CSR: Kinsky — 5, Kozak — 15, Matousek — 2, Mrazek — 7, Ezz — 4, Kodl — 4. Węgry: Borbely — 9, Cselko — 8, Bogar — 7, Timar A. — 5, Telegdy — 2, Timar I. — 1. Sędziowali Bielajew (ZSRR) i Soong (Chiny).

Chiny — Polska 31:23 (21:12). Sędziowali Jerzabek i Kriż (CSR). Na 10 min. przed końcem spotkania Chińczycy prowadzili 29:14. W tym momencie obraz gry uległ zasadniczemu zmianie. Polacy zwiększyli szybkość i w ostatnich minutach panowali niepodzielnie na boisku, wyciągając na

28:29. Dwa rzuty wolne, wykonane z powodzeniem przez Chińczyków w ostatnich sekundach spotkania, przesądziły o wyniku. Z zawodników polskich najlepszy był Bartosiewicz. Zawiodł strzałow Kamiński, który nie wykorzystał szeregu dogodnych sytuacji. Punkty dla Polski zdobyli: Kamiński, Kamiński, Popławski Z. — po 6, Bartosiewicz, Popławski Mir. — po 4, Dobrucki — 2.

Węgry — Rumunia 51:34 (20:19). Sędziowali Bielajew (ZSRR) i Klima (CSR).

ZSRR — Polska 52:21 (26:14). Sędziowali Pacek i Senkir (CSR). Drużyna polska zagrała bardzo dobrze i ambitnie. Drużyna ZSRR grała trzy czwarte meczu prawie w drugim składzie, który jednak pierwszemu niewiele ustępuje, a na 13 min. przed końcem przy stanie 40:16 wszedł cały pierwszy skład z Koniewem, Korkiją i Lisowem na czele, jednak i tym rutyniarzom, przewyższającym nasz zespół zarówno umiejętnością, jak i wzrostem, drużyna nasza przeciwstawiła z powodzeniem wielką ambicję. Punkty dla ZSRR: Kulam i Butautas — po 9, Petkiewicz — 8, Koniew — 6, Krus — 7, Tarasow — 5, Mojsiejew — 3, Korkija (kruty przez Bartosiewicza) — 2, Lagunawiczus — 2, Wlasow — 1. Polska: Kamiński — 8, Niciński — 8, Bartosiewicz, Oleśiewicz, Popławski M. — po 2, Popławski Z. — 1.

CSR — Rumunia 67:35 (40:11). Sędziowali Twardo (Polska) i Bielajew (ZSRR). Pkt. dla CSR: Matousek — 15, Kodl — 11, Kodl — 9, Kozak, Krenicki — po 8, Ever — 6, Mrazek — 4, Skronsky — 4, Koucurek i Franc — po 3, Rumunia: Folbert — 15, Vulescu — 7, Badulescu — 5.

SIATKÓWKA Rumunia — Polska 3:0 (16:14, 15:12, 15:9). Zawodnicy polscy zagraли słabo; zawiodło ustawienie. Rumunij b. dobry w ataku zagrał lepiej, niż ostatnio w Warszawie. W drużynie polskiej dobrze zagrał jedynie Maliszewski Wit.

SIATKÓWKA Rumunia — Polska 3:0 (16:14, 15:12, 15:9). Zawodnicy polscy zagraли słabo; zawiodło ustawienie. Rumunij b. dobry w ataku zagrał lepiej, niż ostatnio w Warszawie. W drużynie polskiej dobrze zagrał jedynie Maliszewski Wit.

SIATKÓWKA Rumunia — Polska 3:0 (16:14, 15:12, 15:9). Zawodnicy polscy zagraли słabo; zawiodło ustawienie. Rumunij b. dobry w ataku zagrał lepiej, niż ostatnio w Warszawie. W drużynie polskiej dobrze zagrał jedynie Maliszewski Wit.

Jungrowa 43,25 w dysku

BRATYSŁAWA, 15.8 (tel. wł.). — Na mistrzostwach lekkoatletycznych CSR uzyskała następujące wyniki: kobiety: 100 m: Tesarikova — 13,1; wazwz: Medrachova — 153; 800 m: Jungrowa 43,25; 4x100 m: Sperta — 51,9; dysk — Jungrowa — 43,25 (rekord CSR — poprzedni Jungrowej — 42,44).

St. Habeda

Na eliminacjach w Krakowie słaby poziom w rzutach

doskonale ze str. 1

W pchnięciu kulą do finału zakwalifikowało się jedynie 6 zawodników, przy czym Makulec (Gw. Kr.) uzyskał wynik mniejszy od limitu. Najlepszy rezultat osiągnął Łomowski — 14,45, przed Krzyżanowskim — 12,65 i Prywerem — 13,58.

W eliminacjach do rzutu dyskiem najlepsi miotacze nie zdobyli się na wyniki w granicach 42 m, a w finałach będzie ich zaledwie czterech, w tym Dulewski (Kol. Toruń), który także uzyskał wynik niższy od minimum eliminacyjnego (38,27). Najdłuższy rzut miał Praski — 41,57.

W wyniku międzybiegów na 400 m przez płotki zakwalifikowało się do finału 6 zawodników z Puław i Wdowczykiem na czele, najlepszy zaś wynik uzyskał dotychczas Kundzik — 55,5.

REKORD JUNIOREK NA 200 M

Konkurencje kobiece dały też nowy rekord juniorek, uzyskany przez Szwajkowską (Gw. Bydż.) na 200 m. Gwardzistka, startując razem z Cieślakówną, uzyskała 27,5. Zwycięzczyni Cieślakówna uzyskała najlepszy wynik na tym dystansie — 27,1.

Bieg na 60 m wykazał, że kandy-

datką do zwycięstwa jest Kuśmicka. Bardzo dobrze biegła w tej konkurencji Milewska, która również w innych biegach zdominowała bardzo dobry styl i formę. Do finału w rzucie dyskiem w konkurencji kobiecej zakwalifikowało się 11 zawodniczek, wśród nich: Konikówna, Do brzeńska, Bregulanka, Stachowicz, Ronczewska i startująca od 20 lat Czajkowska oraz zasłużona mistrzyni sportu — Głabowska. Najlepszy wynik w eliminacjach należy do Konikówny — 37,94.

Eliminacje w skoku wzwyż zgromadziły na starcie 7 zawodniczek (tego w mistrzostwach Polski dotychczas nie było) wśród nich 3 krakowianki: Borowówna, Herdówna i Janiszewska, 2 akademicki poznaszk: Lesnierówna i Białkowska, rekordzistka Polski Ronczewska i Pełkówna. Także 7 zawodniczek stanęło na starcie finału w skoku w dal. Najlepszym wynikiem legitymuje się dotychczas Gembolśówna, która w eliminacjach uzyskała 52,6, wysuwając się o 2 cm przed będącą w bardzo dobrej formie Moderówną. Finał sztafet może przynieść dalszą poprawę wyników i rekordów.

St. Habeda

Rząd francuski nie dał wiz polskim sportowcom

W ZWIĄZKU z nieudzieleniem wiz wjazdowych do Francji przez władze francuskie ekipie sportowej Polskich Związków Zawodowych — Centralna Rada Związków Zawodowych wydała następujący komunikat:

„W ramach umowy, zawartej między władzami sportu robotniczego Francji — FSGT a Centralną Radą Związków Zawodowych, otrzymaliśmy w czerwcu br. z sekretariatu FSGT w Paryżu zaproszenie dla drużyny piłkarskiej Polkich Związków Zawodowych na występy w Nici i Cannes, w czasie 11—15 sierpnia br.

W połowie lipca Wydział Kultury Fizycznej CRZZ złożył w Konsulacie Francuskim w Warszawie wszystkie dokumenty, potrzebne dla uzyskania wiz dla członków ekspedycji. Mimo stałych kontaktów, Konsulat Francuski do dnia wyjazdu, tj. 11 sierpnia, wiz nie udzielił, wskutek czego wyjazd piłkarzy CRZZ nie mógł dojść do skutku”.

Pływacy przybyli do Pragi

PRAGA, 13.8 (Tel. wł.). Reprezentacja pływacka przybyła do Pragi w niedzielę rano. Gospodarze przyjęli ich nad wyraz gościnnie. Cała ekspedycja zamieszkała w hotelu Axa, w podziemiach którego znajduje się pływalnia. Po południu pływacy zwiedzili zamek na Hradczynie. Samopoczucie wśród zawodników dobre.

Jedyną tylko Dziwkówna i Proniewiczówna są trochę niedysponowane i start ich w zbliżającym się meczu stoi pod znakiem zapytania. Dobrze się stało, że wśród dziewcząt znajdują się rezer-

we tak, że Mrozówna w klasycznym i Kowalska w stylu dowolnym zastąpią ewentualnie koleżanki.

Spotkanie najprawdopodobniej nie odbędzie się w Pradze, lecz w jednym z miast na granicy z NRD.

Polacy spotkali dobrych, starych znajomych z Węgry, mianowicie Ewę Szekely i Ilonę Novak, ta ostatnia uzyskała w czasie zawodów 3:01,2 na 200 m klas.

Węgierki startują w ramach imprez zorganizowanych z okazji Kongresu studentów.

SPORTOWCY WOJSKOWI ZDALI EGZAMIN

MARYNARKA WOJENNA

zwycięża w wodzie i na lądzie

Starościński 7 m w dal — Kardaś 10,9 na 100 m — Skrzypek 51,8 na 400 m

Mistrzostwa lekkoatletyczne Wojska Polskiego przyniosły kilka dobrych wyników.

Starościński w skoku na dal wynikiem 700 zakwalifikował się na trzecie miejsce w tegorocznej tabeli najlepszych dziesięciu skoczków w Polsce. Użył on ten wynik w trzeciej kolejce, mając poprzednio skoki 650, 673, po czwartym skoku 676 zrezygnował z dalszych.

Wyniki: 1) Starościński (Inst. C) — 700 (rekord WP). 2) Błozak (Warszawa) — 645. 3) Toman (Mar. W.) — 630. 4) Milecki (Bdg) — 627. 5) Twardowski (Mar. W.) — 624. 6) Kryszewski (Lotn.) — 619.

Dobrymi wynikami mogą pochwalić się czterystumetrowcy. Mistrz wojska i rekordzista Skrzypek osiągnął 51,8, a jego największy rywal i (przed biegiem) faworyt tej konkurencji — Kubera — 52,2. Oba te wyniki zostały osiągnięte w drugim przedbiegu, ponieważ zawodnicy na 400 m tak jak przedtem na 1.500 m byli podzieleni według czasów uzyskanych w zawodach okręgowych.

Przedbieg I: 1) Walczak (Lot) — 53,8. 2) Mirowski (Lot) — 54,6. 3) Stelmach (Bdg) — 55,0.

Przedbieg II: 1) Skrzypek (W-wa) — 51,8. 2) Kubera (Mar. W.) — 52,2. 3) Pyż (Mar. W.) — 53,0. 4) Walczak (Wr) — 53,4. 5) Przysiażnik (W-wa) — 54,0. 6) Tokarczyk (Bdg) — 54,6.

Ostateczna kolejność zawodników została ustalona na podstawie czasów uzyskanych w przedbiegach.

Emocjonujący był bieg 5.000 m, w którym zwycięzca biegu na 1.500 m — kpr. Szargot potwierdził swój duży talent. Bieg prowadził Czerniak z Wrocławia. Na 7 okrążeniu stawka jest rozciągnięta i Szargot, biegnący do tej pory jako szósty, musi włożyć dużo wysiłku, żeby dobiec prowadzącego; a kiedy go dogonił, obaj oderwali się od pozostałych. Na trzy okrążenia przed metą Szargot zwiększa tempo, mijając Czerniaka, ten jednak nie daje za wygraną i z kolei mijając Szargota, który jednak za chwilę w morderczym tempie wychodzi na czoło i coraz bardziej powiększa dystans, wygrywając bieg zdecydowanie. Za jego plecami stoczył walkę o drugie miejsce stoczył Czerniak i Bogucki.

Wyniki: 1) Szargot (Bdg) — 16:08,4 (rekord WP). 2) Czerniak (Wr) — 16:19,6. 3) Bogucki (Bdg) — 16:19,8. 4) Tokarczyk (Wr) — 16:31,2. 5) Kwiatkowski (W-wa) — 16:44,0. 6) Witkowski (W-wa) — 16:55,0.

Słabiej wypadł rzut oszczepem, gdzie zwycięzca Nowak, mimo że nie osiągnął zbyt dobrego wyniku, wygrał zupełnie pewnie, prowadząc od pierwszego rzutu.

Wyniki: 1) Nowak (W-wa) — 48,89 (rekord WP). 2) Bogdan (Lotn.) — 43,26. 3) Włodarczyk (Mar. W.) — 42,51. 4) Twardowski (Mar. W.) — 42,50. 5) Banasik (Lotn.) — 41,00. 6) Kępka (Wr) — 40,85.

W ostatnim dniu rozegrano trzy konkurencje. W finale 100 m por. Kardaś ustanowił rekord wojska. Wynik 10,9 kwalifikuje zwycięzcę do czołowych sprinterów Polski. Większe jeszcze rewelację, niż wynik Kardaś, były czasy jego konkurentów, trzeba stwierdzić jednak, że w czasie biegu wiał w plecy zawodników wiatr. Nie był on zbyt mocny, wpłynął na polepszenie czasów najwyżej o 0,1 sek.

Wyniki: 1) Kardaś (W-wa) — 10,9. 2) Przysiażnik (W-wa) — 11,0. 3) Pyż (Mar. W.) — 11,1. 4) Suszek (Kr.) — 11,1. 5) Gromadka (Wr.) — 11,7. 6) Banasik (Lotn.) — 11,8.

W kuli już w pierwszej kolejce wysunął się na czoło Pogorzelski — 13,05 i do końca konkurencji nie był przez nikogo zagrożony. Za jego „plecami” toczyła się w odległości ok. 1 m zacięta walka o dalsze miejsca. Harmata dopiero w finale zapewnił sobie vicemistrzostwo wysuwając się o 7 cm przed Nowaka. Na ogół u wszystkich



Wojciechowski z Wrocławia wynikiem 320 zajął pierwsze miejsce w skoku o tyczce

Foto WAF

styków miotaczy zawodziła szybkość wyrzutu i przez to wyniki były słabsze niż należało sądzić z siły miotaczy.

Wyniki: 1) Pogorzelski (Lotn.) — 13,05. 2) Harmata (Mar. W.) — 12,36.

Wyniki: 1) Nowak (W-wa) — 12,29. 2) Grabowski (Mar. W.) — 12,00. 3) Kardaś (W-wa) — 11,80. 4) Podraza (Bdg) — 11,78.

W sztafecie olimpijskiej doszło do rewanżowego spotkania między Kubera i Szargotem. Kubera wygrał pewnie, zapewniając swej sztafecie taką przewagę, która powiększona jeszcze przez Pyżę, dała jej wyraźne zwycięstwo. Szargot przecenił swe siły, a jak mówili jego koledzy, czuł w nogach piątkowe 5.000 m. Na drugim okrążeniu na 150 m przed końcem swego dystansu (800 m) dał się wyprzedzić Kubercie i Czerniakowi, jednak ta trójka tak oderwała się od pozostałych, że czwartą na mecie sztafeta Warszawy, mimo posiadania na dalszych zmianach takich mocnych biegaczy, jak Skrzypek, Przysiażnik i Kardaś — nie mogła ich dognać.

Wyniki: 1) Marynarka Woj. — 3:30,0. 2) Wrocław — 3:32,2. 3) Bydgoszcz — 3:34,0. 4) Warszawa — 3:34,8. 5) Lotnictwo — 3:35,8. 6) Kraków — 3:36,2.

Ostateczna punktacja (wg tabeli finałowej) mistrzostw WP w lekkoatletyce:

	pkt.
1) Marynarka Woj.	19.341
2) Warszawa	18.756
3) Wrocław	18.025
4) Bydgoszcz	17.835
5) Lotnictwo	17.213
6) Kraków	15.317

Należy podkreślić, że we wszystkich konkurencjach lekkoatletycznych pobito rekordy Wojska. Świadczy to wyraźnie o podniesieniu poziomu tej gałęzi sportu wśród żołnierzy.

Sam.

Grad rekordów pływackich na mistrzostwach wojska

PIERWSZY dzień mistrzostw pływackich WP był dobrym zapowiedzią. Przekonał nas o tym następne starty zawodników, w czasie których bito rekordy WP, jak na zawołanie. Wyniki Cichońskiego, Piotrowskiego oraz zwycięzców pozostałych konkurencji, to nowe rekordy.

Niemalą sensacją wśród braci pływackiej wywołała porażka Kiecki, znanego pływaka śląskiego i to w jego specjalności 200 m klas. Pokonali go oprócz Cichońskiego, Woźniak i Halicki.

Wojsko jest prawdziwym rezerwuarem talentów, dlatego też dobrze by się stało, gdyby utalentowani zawodnicy znali się pod opieką trenerów. Przecież, gdyby Cichoński czy też Piotrowski znajdowali się w Warszawie, gdzie Wielicki jest zawsze „pod ręką” wyniki ich byłyby jeszcze lepsze.

Trzy dni walk na pływalni WKPF dostarczyły licznie zgromadzonej publiczności wiele emocji. Jak zwykle naj-



Kpt. Zochowski (Mar. Woj.) zwycięzca w rzucie dyskiem — 40,57

Foto WAF

Warszawa mistrzem WP w koszykówce

MISTRZOSTWA Wojska Polskiego w koszykówce cieszyły się dużym zainteresowaniem. Przez trzy dni zaciętych bojów, na trybunach zbierała się pokaźna ilość widzów, energicznie dopingując grających. Zgodnie z ogólnymi przypuszczeniami, decydujące spotkanie o tytuł mistrza rozegrały reprezentacje Warszawy i Krakowa, w których występowało najwięcej zaawansowanych koszykarzy z klubów ligowych lub A-klasowych. Spotkanie to zakończyło się ciężko wywalczonym, ale za słownym zwycięstwem Warszawy — drugą bardziej wyrównanej i posiadającej lepsze rezerwy.

Reprezentacja Warszawy nie poniosła ani jednej porażki. Kraków przegrał tylko z Warszawą, plasując się na drugim miejscu. Drużyny, które zajęły dalsze miejsca, wykazywały brak wykończenia technicznego i taktycznego, ale rzadko posiadały ambicję potworzyć im na nawiązywanie walki z czołówką.

Dobry zespół zaprezentowali Lotnicy, którym kondycja wystarczała jednak tylko na połowę spotkania. W spotkaniu Lotni-

kiem tym był Kulpiński z Wrocławia, którego ćwiczenia wzbudzały aplauz widzów. Należy podkreślić dobrą organizację imprezy i dokładne informowanie publiczności o tym, co dzieje się na boisku. Ćwiczenia przeprowadzane były jednocześnie na trzech przrządach, dzięki czemu uniknięto monotonii.

A oto wyniki: 1) Cymr (Lot) — 55,50; 2) Tass (Lot) — 54,95; 3) Ignatiew (Mar. W.) — 54,55.

W niedzielę startowali zawodnicy klasy II i jeden klasy I. Zawodni-

kiem tym był Kulpiński z Wrocławia, którego ćwiczenia wzbudzały aplauz widzów. Należy podkreślić dobrą organizację imprezy i dokładne informowanie publiczności o tym, co dzieje się na boisku. Ćwiczenia przeprowadzane były jednocześnie na trzech przrządach, dzięki czemu uniknięto monotonii.

Na czoło zawodników drugiej klasy już po pierwszych ćwiczeniach wysunęli się Bialecki i Tracz z Lotnictwa oraz Głowacki z Instytucji Centralnych. W końcowej punktacji ci trzej zawodnicy podzieliли się pierwszymi miejscami. W punktacji drugorzędowej zwyciężyli: Lotnicy przed Wrocławiem i Warszawą. Te trzy drużyny wybiły się wyraźnie poziomem nad inne.

I kl.: 1) Kulpiński (Wr.) 45,15.

II kl.: 1) Bialecki (Lotn.) 55,50, 2) Tracz (Lot.) 55,35, 3) Głowacki (Inst. Centr.) 53,95.

PUNKTACJA DRUŻYNOWA

1) Lotnictwo	684,62
2) Wrocław	527,10
3) Warszawa	557,92
4) Bydgoszcz	287,75

Sportowcy na rzecz walczącej Korei

O.B. BRONISŁAW KOSZTOWNIAK, nauczyciel z Ostrowca koleckiego — zastępca działacz sportowy — nagrodzony przez WKPF w dniu święta Odrodzenia promi w wysokości 20 tys. zł., prześlał na ręce przewodniczącego WKPF 5 tys. zł., prosząc o przekazanie tej kwoty na fundusz pomocy dla walczącej Korei.

Jednocześnie ob. Kosztowniak zobowiązał się wzmocnić swoje wysiłki na polu pracy nad rozwojem i umocnieniem kultury fizycznej w Polsce Ludowej.

DO FAŁI protestów przeciwko barbarzyńskim metodom agresorów amorykańskich, którzy w brutalny sposób bombardują bezbronną ludność cywilną Korei, dołączyli w tym dniu sportowcy polskiego Związku — Warta, przesyłając braterskie, gorące pozdrowienia walczącej młodzieży koreańskiej oraz wyrażając swoje głębokie oburzenie przeciwko interwencji imperialistów amerykańskich. Związkowcy postanowili przeznaczyć ze wszystkich dochodów netto, uzyskanych z imprez sportowych w miesiącu sierpnia br. — 10 proc. na fundusz pomocy dla ludności Korei, wysyłając wszystkie kluby sportowe w Polsce do podjęcia podobnej akcji.

Z INICJATYWY ŁOZPN odbyła się na boisku ŁKS Włocławek impreza sportowa, z której dochód przeznaczono na pomoc dla ofiar nalołów amerykańskich w Korei.

W moczu piłkarskim zarząd ŁOZPN pokonał łódzkich sędziów 4:3 (2:2). W biegu na 5.000 m zwyciężył Kowalski (U-nia) w 27:26, przed Jasieńskim (Związek). W biegu na 100 m dla profesorów okręgowych związków sportowych zwyciężył rod. Szumowski (ŁOZKA) — 14,7 przed Tymosiem (ŁOZM) — 15,8.

Reprezentacyjna kadra szermiery polskiej: Kamieniecki, Banas i Dajwolski dała wraz z juniorami pokaz walk szermierycznych na florecie.

Horic 100 m - 10.7

Fikejz w dal - 719

Mistrzostwo Czechosłowacji w 10-boju zdobył Prihoda — Sokół Praga, uzyskując 6.223 pkt. przed Kubickim z ATK — 6.058 pkt. i Snajdrem — 5.999 pkt.

Bieg na 3.000 m z przeszkodami o mistrzostwo Czechosłowacji zgromadził 8 zawodników. Zwyciężył w nim Roudny z SVT Gottwaldowo w 9:29,6.

Podczas zawodów lekkoatletycznych sprinter czechosłowacki Horic przebiegł 100 m w 10,7, w skoku w dal zaś Fikejz uzyskał wynik 719.

N. Makarczew

Koło sportowe przy zakładzie pracy

PRZEDMOWA

KSIĄŻKA Makarcewa „Koło sportowe przy zakładzie pracy” — to wynik 30-letnich najlepszych doświadczeń rozwoju masowego sportu w Związku Radzieckim. Dla czytelnika polskiego książka ta ma specjalną wartość i znaczenie. Daje ona bogaty i szczegółowy obraz życia podstawowego ognia radzieckiego ruchu sportowego, zaznajamia z trybem codziennej działalności jego władz organizacyjnych, sekcji i drużyn, ukazuje z bliska twórczy wysiłek radzieckich sportowców. Makarczew pokazuje ludzi pracy, przedowników i przodowników ruchu stachanowskiego, dla których sport jest nie tylko radosną rozrywką i odpoczynkiem, ale przede wszystkim ważną dziedziną wychowania nowego człowieka i ważnym elementem przygotowania narodu radzieckiego do najbardziej zaszczytnych zadań epoki socjalizmu — wydajnej pracy produkcyjnej i obrony pokoju.

Książka Makarcewa jest jak gdyby specjalnie napisanym podręcznikiem dla działaczy, organizatorów i aktywistów na obecnym etapie rozwoju naszego ruchu sportowego.

Polski ruch sportowy dzięki trosce i opiece państwa ludowego i czołowej siły naszego narodu — Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej uwolnił się od niesławnych tradycji sportu kapitalistycznego i za wzorem Związku Radzieckiego przyjął nowe postępowe formy organizacyjne w postaci masowych organizacji ludzi pracy miast i wsi — Związków Zrzeszeń Sportowych i Ludowych Zespołów Sportowych.

Mamy już pewne osiągnięcia w rozwoju tych organizacji, ale mamy jeszcze wiele braków i niedociągnięć. Ogromne zadania stawia przed nami w dziedzinie kultury fizycznej i sportu wresztniowa Uchwała Biura Politycznego Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i 6-letni plan budowy podstaw socjalizmu. Aby realizować te zadania musimy wychować szerokie rzesze organizatorów i kierowników podstawowego ognia naszego ruchu sportowego na wsi i przy zakładach pracy w mieście.

Książka Makarcewa pomoże nam w tej wielkiej pracy, stanie się niezbędnym doradcą każdego działacza, instruktora, przedownika i aktywisty. Znajdą oni w niej praktyczne i szczegółowe wskazania, jak pokonywać codzienne trudności i jak konkretnie wykonywać wielkie zadania umasowienia ruchu sportowego i podniesienia go na wysoki poziom ideowy i wychowawczy.

Niewątpliwie praca nasza nie od razu da tak wspaniałe wyniki, jakie osiągnęły opisane przez Makarcewa organizacje bratniego sportu radzieckiego. Ale zadaniem naszym jest jak najpełniej wykorzystać bogate doświadczenia naszych radzieckich przyjaciół i w oparciu o wspaniałe osiągnięcia Polski Ludowej — zbudować rzeczywiste masowy ruch sportowy, który posłuży wszechstronnemu rozwojowi młodzieży i mas pracujących naszego narodu.

HENRYK SZEMBERG
sekretarz GKPF

Poniżej zamieszczamy kilka fragmentów z tej cennej książki:

W YCHOWANIE fizyczne odgrywa w Związku Radzieckim ogromną rolę. Radziecki ruch sportowy rozwijał się i wzrastał z młodą republiką radziecką i osiągnął niebywały rozmach i rozkwit. Stał się jednym z zasadniczych środków komunistycznego wychowania młodzieży i wzmocnienia zdrowia szerokiej mas pracujących.

Wódzowie partii bolszewickiej i państwa radzieckiego Lenin i Stalin nadawali zawsze naderwyczący wielkie znaczenie kulturze fizycznej.

„W naszym robochym kraju — mówił Lenin — potrzebne są miliony armie silnych fizycznie ludzi, ludzi silnej woli, męstwa, energii i wytrwałości. Do nich należy przyszłość, ich ręce zdobędą prawo budowania nowych podstaw społeczności ludzkiej”.

W marcu 1918 roku VII Zjazd Rosyjskiej Komunistycznej Partii (bolszewików) powołał, na podstawie referatu Lenina o wojnie i pokoju, wniosek o konieczności powszechnego przysposobienia wojskowego robotników i chłopów w celu obrony młodej republiki przed wewnętrznymi i zewnętrznymi wrogami. Utworzone organizacje „Wsiewobucza” — powszechnego przysposobienia wojskowego kładły w pracy swej niemały nacisk na zaprawę sportową w wieku przedpoorowym, stwarzając w ten sposób podwaliny potężnego radzieckiego ruchu sportowego.

Już po roku istnienia Powszechne Przysposobienie Wojskowe zor-

ganizowało pierwsze wojskowo-sportowe święto. Święto to było prototypem późniejszych wspaniałych rewii sportowych.

W mowie wygłoszonej na święcie sportowym, Lenin powiedział: „Dziś sejsza uroczystość wskazuje, jakie sukcesy osiągnęliśmy i jakie nowe siły rosną w łonie klasy robotniczej”.

I oto po 28 latach, 20 lipca 1947 roku, owa nowa siła wychowana i wypielonowana z ojcowską troskliwością przez bolszewicką partię, złożyła Ojczyźnie raport o dokonanej pracy, o swoich osiągnięciach. Setki tysięcy sportowców wyszło na ulce, place i stadiony, aby zademonstrować swoją sprawność i wyszkolenie fizyczne. Najlepsi z nich wzięli udział we Wszechzwiązkowej Defiladzie Sportowców na moskiewskim stadionie „Dynamo”. Była to rewia siły i zręczności, święto potężnej i radosnej młodzieży. Sportowcy szesnastu republik związkowych uosabiali niezłomną przyjaźń narodów ZSRR. Wyrażali szczerą, gorącą miłość Ojczyzny, miłość do wielkiego Stalina, triumf pracy socjalistycznej i mądrej, leninowsko-stalinowskiej polityki narodowej.

Partia i rząd wysoko ocenili osiągnięcia radzieckich sportowców. Rząd ZSRR wydał 22 lipca 1947 r. w Pałacu Kremleskim przyjęcie dla uczestników Wszechzwiązkowej Defilady Sportowej. W czasie przyjęcia odbyło się spotkanie najwybitniejszych sportowców z tow. Stalinem, z kierownikami partii i rządu. W. Molotow, przemawiając w czasie przyjęcia, oświadczył:

— Towarzysze i Towarzyski Sportowcy! W imieniu Rządu i Centralnego Komitetu naszej Partii składam wam gratulacje z okazji nowych osiągnięć radzieckiego sportu, tak pięknie zademonstrowanych w dniu święta sportowego w Moskwie i w całym Związku Radzieckim.

W tym sportowym świecie — świecie młodości i zdrowia, cały naród radziecki widzi, że nasza pracowita, dzielna i pełna radości życia młodzież rośnie i krzepnie jako niezwyciężona siła kraju radzieckiego, jako niezawodna ostoja nowej kultury świata i postępu ludzkości.

Stalinowska opieka i kierownictwo uskrzydla naszą młodzież, otwierając jej swobodną drogę do rozwoju i doskonalenia się duchowego i fizycznego.

Wznoszę toast za naszą stalinowską młodzież, za naszą świetną armię sportową, za dalsze sukcesy i rekordy naszych sportowców — za wasze zdrowie i siłę! — Następnie Molotow powiedział:

— Nasz sportowcy, nasza młodzież i jej osiągnięcia — okazały się jednym z najlepszych sprawdzianów rozwoju naszego kraju, jego młodości i zdrowia, jego wiary we własne siły i przyszłość. d.c.n.

K. GRZYŹEWSKI

Rewia młodych pięści w Szczecinie

Kondycja - słaba, poziom - przeciętny, sędziowanie - dobre

Na horyzoncie kilka talentów

(TELEFONEM OD SPECJALNEGO WYSLANNIKA)

SZCZECIN, 13.8. (Tel. wł.) — Niestety w ubiegłym roku nie byłam na mistrzostwach juniorów we Wrocławiu, nie mam więc materiału porównawczego. Muszę zasięgnąć opinii u innych.

— Wydaje mi się — mówi prezes Jędrzejewski, iż przeciętna wyszkolenia juniorów była wtedy wyższa.

Z tą opinią zgadzają się i inni specjaliści od boksu i dodają, że termin wakacyjny na organizowanie mistrzostw juniorów nie jest zbyt szczęśliwy. Mistrzostwa bowiem odbywają się w zbyt wczesnym nastroju i nie wszyscy chłopcy są do nich należycie przygotowani.

ZAWIODEŁA KONDYCJA

Tak chyba jest w istocie — widzieliśmy w Szczecinie wielu bokserów zupełnie niechętnie wyszkolonych technicznie, którzy jednak zawodzili kondycyjnie.

Obserwacja charakterystyczna dla mistrzostw szczecińskich wyraża się w kilku słowach: juniorzy raczej walczyli na dystans, unikali półdystansu, tak jakby nie umieli skraćć odległości między przeciwnikami. Walki w zwarciu, nie mówiąc już o prawidłowym wyjściu ze zwarcia, należały do białych krutków.

Nowi mistrzowie

Drogosz Leszek, (waga papierowa), uczeń z Kielc, stoczył 20 walk, członek ZMP, trener Szczygłowski. Gra również dobrze w ping-ponga.

Murawski Roman (waga musza), Szczecin. Pomocnik ślusarza, ojciec pałacz w Centrali Rybnej. 2 lata boksu. 2 razy wygrał z Liedko. Mistrz Polski Związku Budowlanych.

Samulowski Wojciech, (waga kogucia), uczeń szkoły poligraficznej w Sopocie. Ojciec pracuje w Zarządzie Miejskim. Stoczył 120 walk. Trener Guza. Członek ZMP.

Owczarczyk Jan (waga półciężka), 43 walki. Uczeń ślusarza, ojciec kolejarz, kierownik pogotowia. Uczył się boks u Szydłowskiego, następnie u Szczepańskiego. Członek ZMP.

Kuczyński Leszek (waga półśrednia), uczeń piekarni. Trener Majchrzycki.

Stępiński Józef (waga średnia). W tym roku uzyskał maturę, wstępuje na wydział prawa Uniwersytetu Wrocławskiego. Ojciec inżynier w Legnicy. Aktywny ZMP. Stoczył 38 walk. Trener Klimowski.

Krauz Franciszek (waga półciężka) z Opola. Trener Michniewicz. Ma zamiar studiować w szkole WF we Wrocławiu. Członek ZMP, ojciec maszynista kolejowy.

Biel Władysław (waga ciężka), trener Galus. Uczeń gimnazjalny. Ojciec metalowiec. Stoczył 16 walk. Obecnie waży 82 kg.

Ilu startowało?

W papierowej — 6 uczestników, w muszej — 7, w kogucie — 8, w półciężkiej — 11, w średniej — 10, w półśredniej — 8, w średniej — 7, w półciężkiej — 4, w ciężkiej — 4.

WYNIKI CZWIERĆFINAŁÓW

Papierowa — Drogosz, Czest. pokonał Niedzwiedzkiego Pom.; Górski, Gd. wygrał przez t. k. o w II rundzie z Miodzińskim, Lubl.

Musza — Zadocki, Pozn. pokonał Niedzwiedzkiego Pom.; Górski, Gd. wygrał przez t. k. o w II rundzie z Miodzińskim, Lubl.

Półciężka — Paździoch, Szcz. wypunktował Medra, Lubl.; Orłowski, Pom. wygrał z Trąbką, Pozn.; Rosiak, W-wa wypunktował Hajackiego, Krak.; Owczarczyk, Śląsk pokonał Jasimowicza, Czest.

Średnia — Leis, Pom. wygrał z Pieczakiem Łódź; Bałkowski, Gd. z Blachem, W-wa; Średnia — Stępiński, Wr. pokonał Szczepańskiego, Łódź; Pomowski, Szcz. wypunktował Łęgowskiego, Pom.; Mrówka, Poznań wygrał z Kopickim, Gd.

Półciężka — Kaszak, Lubl. wygrał z Burdą, Wr.; Krauz, Śl. zmusił do poddania się w II rundzie Ambrozka, Łódź.

WYNIKI POŚREDNIOFINAŁÓW

Papierowa — Czerwiński, Pozn. wygrał z Madziakiem, Śląsk; a Drogosz, Czest. z Górskim, Gd.

Musza — Zadocki, Pozn. wygrał z Wilkiem, Lubl.; a Murawski, Szcz. wypunktował Boetche, Gd.

Kogucia — Napieralski, Wr. wypunktował Graczyka, Szcz.; a Samulowski, Gd. z Gąsowskiego, Śląsk.

Półciężka — Paździoch, Szcz. wypunktował Pawłowskiego, Pom.; a Owczarczyk, Śl. z Rosia, W-wa.

Średnia — Leis, Pom. pokonał Bałkowskiego, Gd.; a Hecht, Śl. zwyciężył Bargiela, Szcz.

Półśrednia — Leis, Gd. wygrał z Krauzem, Lubl.; a Kozłowski, Pozn. pokonał Wojciechowskiego, Śl.

Średnia — Stępiński, Wr. pokonał Kozłowskiego, Pozn.; a Pomowski, Szcz. z Grzybowskiego, Szcz.; a Krauz, Poznań wygrał z Kopickim, Gd.

Półciężka — Kaszak, Lubl. wygrał z Burdą, Wr.; Krauz, Śl. zmusił do poddania się w II rundzie Ambrozka, Łódź.

Przeciętny poziom w pierwszym dniu był dość słaby. Wzrastał on jednak w następnych dniach, a walki półfinałowe i finałowe, z małymi wyjątkami, stały na dobrym poziomie. Dużym minusem mistrzostw była nieobecność przedstawicieli trzech okręgów: Olsztyna, Rzeszowa i Białegostoku — a więc okręgów słabszych, których właśnie cały wysiłek porównania iść w kierunku szkolenia młodych kadr pięściarskich. Wydaje się również, że niektóre drużyny były nieszczerzywie zastawione. Tak np. Warszawa ma niewątpliwie lepszych juniorów, niż tych, których oglądaliśmy w Szczecinie.

ZWYCIĘŻYŁ POZNAŃ

Pierwsze miejsce drużynowo zdobył Poznań — 19 pkt., co świadczy o dobitnie, że w tym okręgu pracą stała na wysokości zadania. Drugie miejsce Śląsk — 17 pkt., 3) Wrocław — 13 pkt., 4) Gdańsk — 13 pkt., 5) Szczecin — 12 pkt., 6) Warszawa, Pomorze, Częstochowa po 6 pkt., 7) Lublin — 4 pkt., 8) Łódź i Kraków — bez punktów. Gdańsk otrzymał nagrodę za najlepsze przygotowanie drużyny. I chyba słusznie. Okręg ten zaprezentował najbardziej wyrównany zespół, o największym temperamencie. Gdańszczanie byli najlepszymi fajtami i chyba jedynymi, którzy usiłowali rozwiązywać walki w półdystansie.

DROGOSZ REWELACJA

Mistrzostwa w Szczecinie nie wyłoniły większych ilości talentów. Niewątpliwie jednak mieliśmy kilka przemyślnych niespodzianek. Największą indywidualnością jest kielczyński Drogosz Leszek w półciężkiej. Ten młodziutki chłopczek jakby się urodził z rękawicami na rękach. Posiada on wrodzoną zdolność boksera, wspaniałe wyuczenie dystansu, szybki refleks, inteligentne rozwiązania taktyczne, dobre blokowanie. Drogosz myśli na ringu i nie popełnia fałszywych kroków. Nadto w pierwszej rundzie wypadł Czerwiński z Poznania.

Obsada wagi muszej była na dobrym poziomie. Wyszła na czoło dobry Murawski ze Szczecina. Chłopiec ten jest bardzo szybki. Podobnie jak fajter Boetche z Gdańska, niestety, będący w słabej kondycji. Podobnie jak również kontrboksier Wilk z Lublina. W kogucie na wyróżnienie zasługuje Samulowski z Gdańska — fajter, który nieco przypomina Antkiewicza; w półciężkiej dobra technika wyróżnił się przede wszystkim Owczarczyk ze Śląska; w lekkiej wybił się ponad poziom Leis z Wrocławia. Dobre wypadły Hecht i Sawicki. W półśredniej podobnie jak Zelka z Gdańska. Bokser ten, o dużym temperamencie, przegrał w finale na skutek 2 napomnień.

WAGI CIĘŻKIE SŁABE

W średniej pozycji był słaby. Najkorzystniej wypadł Stępiński dzięki inteligentnie przeprowadzonemu walkom. W półciężkiej bez konkurencji okazał się Krauz z Opola. Jest to fajter, który jednak wyraźnie przekłada atak i niechętnie kontruje. Obojętnie Drogosza — Krauz jest niewątpliwie największą rewelacją mistrzostw.

— Startowałem w półciężkiej — opowiada nam Krauz — gdyż miałem pół kilo nadwagi, w przyszłości jednak będę walczył w średniej.

W ciężkiej startowało tylko 4 zawodników jeszcze bardzo słabych. Wszyscy czterech reprezentują obiecujący materiał.

Przed i po wszystkich walkach przeprowadzono doświadczalne badania lekarskie, tak jak to było w Gdańsku. Organizacja dobrze przemyślana do ostatnich szczegółów.

JAWNOŚĆ ZDAŁA EGZAMIN

Doniosłym wydarzeniem w historii pięściarstwa polskiego było jawne sędziowanie, stosowane oficjalnie po raz pierwszy w Polsce. Sędziowanie odbywało się w sposób następujący:

WROCŁAW. We Wrocławiu gościła ligowa drużyna Włókniarz Łódź, która rozegrała towarzyskie spotkanie z miejscowym Pafawagiem. Po łachnej i stojącej na dobrym poziomie grze, spotkanie zakończyło się wynikiem remisowym 2:2 (1:2). W pierwszej połowie gry przewagę posiadali wrocławianie, którzy zagrali bardzo dobrze taktycznie.

WROCŁAW. We Wrocławiu gościła ligowa drużyna Włókniarz Łódź, która rozegrała towarzyskie spotkanie z miejscowym Pafawagiem. Po łachnej i stojącej na dobrym poziomie grze, spotkanie zakończyło się wynikiem remisowym 2:2 (1:2). W pierwszej połowie gry przewagę posiadali wrocławianie, którzy zagrali bardzo dobrze taktycznie.

WROCŁAW. We Wrocławiu gościła ligowa drużyna Włókniarz Łódź, która rozegrała towarzyskie spotkanie z miejscowym Pafawagiem. Po łachnej i stojącej na dobrym poziomie grze, spotkanie zakończyło się wynikiem remisowym 2:2 (1:2). W pierwszej połowie gry przewagę posiadali wrocławianie, którzy zagrali bardzo dobrze taktycznie.

WROCŁAW. We Wrocławiu gościła ligowa drużyna Włókniarz Łódź, która rozegrała towarzyskie spotkanie z miejscowym Pafawagiem. Po łachnej i stojącej na dobrym poziomie grze, spotkanie zakończyło się wynikiem remisowym 2:2 (1:2). W pierwszej połowie gry przewagę posiadali wrocławianie, którzy zagrali bardzo dobrze taktycznie.

WROCŁAW. We Wrocławiu gościła ligowa drużyna Włókniarz Łódź, która rozegrała towarzyskie spotkanie z miejscowym Pafawagiem. Po łachnej i stojącej na dobrym poziomie grze, spotkanie zakończyło się wynikiem remisowym 2:2 (1:2). W pierwszej połowie gry przewagę posiadali wrocławianie, którzy zagrali bardzo dobrze taktycznie.

to się w ten sposób, iż po każdej walce ogłaszano nazwisko sędziego punktowego i podawano do wiadomości publicznej punktację wszystkich rund.

Wydaje mi się, że system ten zdoła ograniczyć, a to dlatego, że delugę materii dla trenerów, instruktorów, sekundantów, którzy mogli przekonać się, jak sędziowie oceniają. Sędzi, że również publiczność, która chciała nauczyć się punktowania — mogło skorzystać wiele. Nadto system jawnego sędziowania niewątpliwie pobudził naszych orbitów do czujności przy punktowaniu.

Niestety, w niektórych nielicznych wypadkach zachodziły rażące dysproporcje przy ocenie, którymi niewątpliwie zajęły się Wydziały Spraw Sędziowskich PZB.

Jedynym, nieprzyjemnym zgrzytem była awantura, która wynikła w czasie półfinałów. Powodem była nieznaczna porażka ulubieńca szczecińskiej publiczności Bargiela, który przegrał z Hechtem ze Śląska. Część publiczności za-

chowała się karygodnie, zdradzając zupełny analfabetyzm w wychowaniu sportowym. Grupa niekulturalnych i nieszczyplinowanych wyrostków zdzierła sobie na włosy gardła. Rzucano nawet butelkami raniąc dwie osoby. Jedną z nich musiała pogotowie odwieźć do szpitala. Zwodcy trzeba było przerwać na pół godziny.

POZNAN, 13. 8. (Tel. wł.) Na pięknym udekorowanym boisku Wojskowego Ośrodka Kultury Fizycznej w Poznaniu odbył się czwarty z kolei międzypaństwowy mecz hokeja na trawie między reprezentacją Czechosłowacji i Polski.

Przed rozpoczęciem spotkania, zawodnicy byli serdecznie powitani przez prezesa Polskiego Związku Hokeja na Trawie, Piłkarskiego, odpowiedzialnego kierownika ekipy czechosłowackiej, który podziękował za gościnne przyjęcie. Po wymianie upominków odegrano hymny państwowe: czechosłowacki i polski.

Czechosłowacja: Rybniczek, Kucera, Springer Rudolf, Baloun, Vokál, Kardec, Sklemán, Springer Karol, Votava, Dworzak, Bouska.

Polska: Nowaczyk, Malkowski, Zieliński, Pawlicki, Marzec, Maciaszczyk (Kapella), Czajka, Adamski, Malkowski Maksymilian, Flinik J., Flinik A.

Spotkanie sędziowali: Rybniczek, Kucera, Springer Rudolf, Baloun, Vokál, Kardec, Sklemán, Springer Karol, Votava, Dworzak, Bouska.

Polska: Nowaczyk, Malkowski, Zieliński, Pawlicki, Marzec, Maciaszczyk (Kapella), Czajka, Adamski, Malkowski Maksymilian, Flinik J., Flinik A.

Spotkanie sędziowali: Rybniczek, Kucera, Springer Rudolf, Baloun, Vokál, Kardec, Sklemán, Springer Karol, Votava, Dworzak, Bouska.

Polska: Nowaczyk, Malkowski, Zieliński, Pawlicki, Marzec, Maciaszczyk (Kapella), Czajka, Adamski, Malkowski Maksymilian, Flinik J., Flinik A.

Spotkanie sędziowali: Rybniczek, Kucera, Springer Rudolf, Baloun, Vokál, Kardec, Sklemán, Springer Karol, Votava, Dworzak, Bouska.

Polska: Nowaczyk, Malkowski, Zieliński, Pawlicki, Marzec, Maciaszczyk (Kapella), Czajka, Adamski, Malkowski Maksymilian, Flinik J., Flinik A.

Spotkanie sędziowali: Rybniczek, Kucera, Springer Rudolf, Baloun, Vokál, Kardec, Sklemán, Springer Karol, Votava, Dworzak, Bouska.

Polska: Nowaczyk, Malkowski, Zieliński, Pawlicki, Marzec, Maciaszczyk (Kapella), Czajka, Adamski, Malkowski Maksymilian, Flinik J., Flinik A.

Spotkanie sędziowali: Rybniczek, Kucera, Springer Rudolf, Baloun, Vokál, Kardec, Sklemán, Springer Karol, Votava, Dworzak, Bouska.

Polska: Nowaczyk, Malkowski, Zieliński, Pawlicki, Marzec, Maciaszczyk (Kapella), Czajka, Adamski, Malkowski Maksymilian, Flinik J., Flinik A.

Spotkanie sędziowali: Rybniczek, Kucera, Springer Rudolf, Baloun, Vokál, Kardec, Sklemán, Springer Karol, Votava, Dworzak, Bouska.

Polska: Nowaczyk, Malkowski, Zieliński, Pawlicki, Marzec, Maciaszczyk (Kapella), Czajka, Adamski, Malkowski Maksymilian, Flinik J., Flinik A.

Spotkanie sędziowali: Rybniczek, Kucera, Springer Rudolf, Baloun, Vokál, Kardec, Sklemán, Springer Karol, Votava, Dworzak, Bouska.

Polska: Nowaczyk, Malkowski, Zieliński, Pawlicki, Marzec, Maciaszczyk (Kapella), Czajka, Adamski, Malkowski Maksymilian, Flinik J., Flinik A.

Spotkanie sędziowali: Rybniczek, Kucera, Springer Rudolf, Baloun, Vokál, Kardec, Sklemán, Springer Karol, Votava, Dworzak, Bouska.

Polska: Nowaczyk, Malkowski, Zieliński, Pawlicki, Marzec, Maciaszczyk (Kapella), Czajka, Adamski, Malkowski Maksymilian, Flinik J., Flinik A.

Spotkanie sędziowali: Rybniczek, Kucera, Springer Rudolf, Baloun, Vokál, Kardec, Sklemán, Springer Karol, Votava, Dworzak, Bouska.

Polska: Nowaczyk, Malkowski, Zieliński, Pawlicki, Marzec, Maciaszczyk (Kapella), Czajka, Adamski, Malkowski Maksymilian, Flinik J., Flinik A.

Spotkanie sędziowali: Rybniczek, Kucera, Springer Rudolf, Baloun, Vokál, Kardec, Sklemán, Springer Karol, Votava, Dworzak, Bouska.

Polska: Nowaczyk, Malkowski, Zieliński, Pawlicki, Marzec, Maciaszczyk (Kapella), Czajka, Adamski, Malkowski Maksymilian, Flinik J., Flinik A.

Spotkanie sędziowali: Rybniczek, Kucera, Springer Rudolf, Baloun, Vokál, Kardec, Sklemán, Springer Karol, Votava, Dworzak, Bouska.

Polska: Nowaczyk, Malkowski, Zieliński, Pawlicki, Marzec, Maciaszczyk (Kapella), Czajka, Adamski, Malkowski Maksymilian, Flinik J., Flinik A.

Spotkanie sędziowali: Rybniczek, Kucera, Springer Rudolf, Baloun, Vokál, Kardec, Sklemán, Springer Karol, Votava, Dworzak, Bouska.

Polska: Nowaczyk, Malkowski, Zieliński, Pawlicki, Marzec, Maciaszczyk (Kapella), Czajka, Adamski, Malkowski Maksymilian, Flinik J., Flinik A.

POZNAN, 13. 8. (Tel. wł.) Na pięknym udekorowanym boisku Wojskowego Ośrodka Kultury Fizycznej w Poznaniu odbył się czwarty z kolei międzypaństwowy mecz hokeja na trawie między reprezentacją Czechosłowacji i Polski.

Przed rozpoczęciem spotkania, zawodnicy byli serdecznie powitani przez prezesa Polskiego Związku Hokeja na Trawie, Piłkarskiego, odpowiedzialnego kierownika ekipy czechosłowackiej, który podziękował za gościnne przyjęcie. Po wymianie upominków odegrano hymny państwowe: czechosłowacki i polski.

Czechosłowacja: Rybniczek, Kucera, Springer Rudolf, Baloun, Vokál, Kardec, Sklemán, Springer Karol, Votava, Dworzak, Bouska.

Polska: Nowaczyk, Malkowski, Zieliński, Pawlicki, Marzec, Maciaszczyk (Kapella), Czajka, Adamski, Malkowski Maksymilian, Flinik J., Flinik A.

Spotkanie sędziowali: Rybniczek, Kucera, Springer Rudolf, Baloun, Vokál, Kardec, Sklemán, Springer Karol, Votava, Dworzak, Bouska.

Polska: Nowaczyk, Malkowski, Zieliński, Pawlicki, Marzec, Maciaszczyk (Kapella), Czajka, Adamski, Malkowski Maksymilian, Flinik J., Flinik A.

Spotkanie sędziowali: Rybniczek, Kucera, Springer Rudolf, Baloun, Vokál, Kardec, Sklemán, Springer Karol, Votava, Dworzak, Bouska.

Polska: Nowaczyk, Malkowski, Zieliński, Pawlicki, Marzec, Maciaszczyk (Kapella), Czajka, Adamski, Malkowski Maksymilian, Flinik J., Flinik A.

Spotkanie sędziowali: Rybniczek, Kucera, Springer Rudolf, Baloun, Vokál, Kardec, Sklemán, Springer Karol, Votava, Dworzak, Bouska.

Polska: Nowaczyk, Malkowski, Zieliński, Pawlicki, Marzec, Maciaszczyk (Kapella), Czajka, Adamski, Malkowski Maksymilian, Flinik J., Flinik A.

Spotkanie sędziowali: Rybniczek, Kucera, Springer Rudolf, Baloun, Vokál, Kardec, Sklemán, Springer Karol, Votava, Dworzak, Bouska.

Polska: Nowaczyk, Malkowski, Zieliński, Pawlicki, Marzec, Maciaszczyk (Kapella), Czajka, Adamski, Malkowski Maksymilian, Flinik J., Flinik A.

Spotkanie sędziowali: Rybniczek, Kucera, Springer Rudolf, Baloun, Vokál, Kardec, Sklemán, Springer Karol, Votava, Dworzak, Bouska.

Polska: Nowaczyk, Malkowski, Zieliński, Pawlicki, Marzec, Maciaszczyk (Kapella), Czajka, Adamski, Malkowski Maksymilian, Flinik J., Flinik A.

Spotkanie sędziowali: Rybniczek, Kucera, Springer Rudolf, Baloun, Vokál, Kardec, Sklemán, Springer Karol, Votava, Dworzak, Bouska.

Polska: Nowaczyk, Malkowski, Zieliński, Pawlicki, Marzec, Maciaszczyk (Kapella), Czajka, Adamski, Malkowski Maksymilian, Flinik J., Flinik A.

Spotkanie sędziowali: Rybniczek, Kucera, Springer Rudolf, Baloun, Vokál, Kardec, Sklemán, Springer Karol, Votava, Dworzak, Bouska.

Polska: Nowaczyk, Malkowski, Zieliński, Pawlicki, Marzec, Maciaszczyk (Kapella), Czajka, Adamski, Malkowski Maksymilian, Flinik J., Flinik A.

Spotkanie sędziowali: Rybniczek, Kucera, Springer Rudolf, Baloun, Vokál, Kardec, Sklemán, Springer Karol, Votava, Dworzak, Bouska.

Polska: Nowaczyk, Malkowski, Zieliński, Pawlicki, Marzec, Maciaszczyk (Kapella), Czajka, Adamski, Malkowski Maksymilian, Flinik J., Flinik A.

Spotkanie sędziowali: Rybniczek, Kucera, Springer Rudolf, Baloun, Vokál, Kardec, Sklemán, Springer Karol, Votava, Dworzak, Bouska.

Polska: Nowaczyk, Malkowski, Zieliński, Pawlicki, Marzec, Maciaszczyk (Kapella), Czajka, Adamski, Malkowski Maksymilian, Flinik J., Flinik A.

Spotkanie sędziowali: Rybniczek, Kucera, Springer Rudolf, Baloun, Vokál, Kardec, Sklemán, Springer Karol, Votava, Dworzak, Bouska.

Polska: Nowaczyk, Malkowski, Zieliński, Pawlicki, Marzec, Maciaszczyk (Kapella), Czajka, Adamski, Malkowski Maksymilian, Flinik J., Flinik A.

Spotkanie sędziowali: Rybniczek, Kucera, Springer Rudolf, Baloun, Vokál, Kardec, Sklemán, Springer Karol, Votava, Dworzak, Bouska.

Polska: Nowaczyk, Malkowski, Zieliński, Pawlicki, Marzec, Maciaszczyk (Kapella), Czajka, Adamski, Malkowski Maksymilian, Flinik J., Flinik A.

Spotkanie sędziowali: Rybniczek, Kucera, Springer Rudolf, Baloun, Vokál, Kardec, Sklemán, Springer Karol, Votava, Dworzak, Bouska.

Polska: Nowaczyk, Malkowski, Zieliński, Pawlicki, Marzec, Maciaszczyk (Kapella), Czajka, Adamski, Malkowski Maksymilian, Flinik J., Flinik A.

Spotkanie sędziowali: Rybniczek, Kucera, Springer Rudolf, Baloun, Vokál, Kardec, Sklemán, Springer Karol, Votava, Dworzak, Bouska.

Polska: Nowaczyk, Malkowski, Zieliński, Pawlicki, Marzec, Maciaszczyk (Kapella), Czajka, Adamski, Malkowski Maksymilian, Flinik J., Flinik A.

Spotkanie sędziowali: Rybniczek, Kucera, Springer Rudolf, Baloun, Vokál, Kardec, Sklemán, Springer Karol, Votava, Dworzak, Bouska.

Polska: Nowaczyk, Malkowski, Zieliński, Pawlicki, Marzec, Maciaszczyk (Kapella), Czajka, Adamski, Malkowski Maksymilian, Flinik J., Flinik A.

Spotkanie sędziowali: Rybniczek, Kucera, Springer Rudolf, Baloun, Vokál, Kardec, Sklemán, Springer Karol, Votava, Dworzak, Bouska.

Polska: Nowaczyk, Malkowski, Zieliński, Pawlicki, Marzec, Maciaszczyk (Kapella), Czajka, Adamski, Malkowski Maksymilian, Flinik J., Flinik A.

Spotkanie sędziowali: Rybniczek, Kucera, Springer Rudolf, Baloun, Vokál, Kardec, Sklemán, Springer Karol, Votava, Dworzak, Bouska.

Polska: Nowaczyk, Malkowski, Zieliński, Pawlicki, Marzec, Maciaszczyk (Kapella), Czajka, Adamski, Malkowski Maksymilian, Flinik J., Flinik A.

Spotkanie sędziowali: Rybniczek, Kucera, Springer Rudolf, Baloun, Vokál, Kardec, Sklemán, Springer Karol, Votava, Dworzak, Bouska.

Polska: Nowaczyk, Malkowski, Zieliński, Pawlicki, Marzec, Maciaszczyk (Kapella), Czajka, Adamski, Malkowski Maksymilian, Flinik J., Flinik A.

Spotkanie sędziowali: Rybniczek, Kucera, Springer Rudolf, Baloun, Vokál, Kardec, Sklemán, Springer Karol, Votava, Dworzak, Bouska.

Boks ma kadre wyczynową

Obóz w Warszawie 1-14 września

SZCZECIN, 13.8. (Tel. wł.). W Szczecinie odbyło się posiedzenie Komisji Sportowej PZB w obecności trenerów i przedstawicieli okręgów. Postanowiono, iż obóz dla kadry reprezentacyjnej (1-14.9) odbędzie się w Warszawie. Na obóz mają się stawić: w muszej Kasperczak, Woźniak, Łobedziński, Faska, w półciężkiej — Antkiewicz, Brzeziński, Stronk, w lekkiej — Pastowski, Kusowski, Sadowski, Kempa, w półśredniej — Chycki, Dekisz, Musiał, Krawczyk, w średniej — Krasak, Szonjas, Nowara, Iwanicki, w półciężkiej — Szymura, Glonka, Grzelak, Włoczarski, w ciężkiej — Rybniczek, Duda, Jaskóła, Gładyski.

Jednocześnie sklasyfikowano juniorów, jako materiał dla komisji sportowej, które ma wybrać kadre reprezentacyjne: papierowa — Drogosz, Czerwiński, Jaskóła II, musza — Murawski, Boetche, Wilk, kogucia — Samulowski, Napieralski, Graczyk, półciężka — Owczarczyk, Kucharski, Rosiak, lekka — Leis, Bałkowski, Hecht, Sawicki, półśrednia — Zelka, Krasnowski, Kozłowski, średnia — Stępiński, Mrówka, Pomowski, półciężka — Krauz, Stępiński, Eufuski, ciężka — Biel, Kryszewski, Farkot.

Piękny sukces hokeistów na trawie

Czechosłowacja pokonana 2:1

POZNAN, 13. 8. (Tel. wł.) Na pięknym udekorowanym boisku Wojskowego Ośrodka Kultury Fizycznej w Poznaniu odbył się czwarty z kolei międzypaństwowy mecz hokeja na trawie między reprezentacją Czechosłowacji i Polski.

Przed rozpoczęciem spotkania, zawodnicy byli serdecznie powitani przez prezesa Polskiego Związku Hokeja na Trawie, Piłkarskiego, odpowiedzialnego kierownika ekipy czechosłowackiej, który podziękował za gościnne przyjęcie. Po wymianie upominków odegrano hymny państwowe: czechosłowacki i polski.

Czechosłowacja: Rybniczek, Kucera, Springer Rudolf, Baloun,

XXVI regaty o mistrzostwo Polski Kobiety, młodszy i nowicjusze startują masowo Słaba liczebność w kategorii seniorów

BYDGOSZCZ, 13.8. (Tel. wł.) XXVI regaty wioślarskie o mistrzostwo Polski rozegrane po wojnie po raz 6 z rzędu na torze w Brdyjuście, zgromadziły na starcie rekordową ilość 518 zawodników z 23 klubów w 108 osadach, przy czym znaczną większość stanowiły osady młodszych i nowicjuszy, które walczyły o ambitne i dostarczały licznie zebranej publiczności dużo emocji.

Taki na przykład bieg ósemek nowicjuszy, ósemek młodszych, czwórki nowicjuszy, czwórki młodszych, czwórki II klasy, jedynki nowicjuszy, zebrały na starcie po kilka osad o mniej więcej wyrównanym poziomie, co dawało w sumie bardzo ciekawą walkę na całej długości toru.

Liczne zgłoszenia osad do kategorii młodszej i nowicjuszy zmusiły organizatorów do rozegrania eliminacji. Podobnie wyglądało również u kobiet, z tą tylko różnicą, że dały one również po kilka osad w poszczególne konkurencje. W walce o tytuły mistrzowskie, czego nie można powiedzieć, niestety, o mężczyznach, u których mimo licznych zgłoszeń aż trzy biegi wygrane zostały walkowerem: w jedynce, gdzie na torze stanął jedynie Kocerka Teodor, mimo, że na miejscu obecni byli zgłoszeni: Verey i Osaba Dezzo, w dwójkach na dwa długie i w czwórkach ze sternikiem.

W pozostałych konkurencjach startowało najwyżej po dwie osady. Jeżeli chodzi o czwórki ze sternikiem, to oprócz AZS Wrocław zgłoszony był jeszcze miejscowy Związkowiec, który wybrał jednak korzystniejszy dla siebie bieg czwórek bez sternika. Spotkał się on w nim ze swym najgroźniejszym konkurentem AZS z Wrocławia i po bardzo zaciekłej walce wygrał dosłownie na ostatnim metrze różnicą kilkunastu centymetrów — ustanawiając czasem — 5:48,4 nowy rekord toru.

Kolejarze z Bydgoszczy przegrali ósemkę w biegu sezonie dwukrotnie ze Związkowcem. Za trzecim razem udało się im przewodzić i przesądzić tym samym zwycięstwo zespołowe po raz pierwszy po wojnie na torze w Bydgoszczy. Przed biegiem ósemek prowadził w ogólnej punktacji Związkowiec Warszawa 154 pkt.,

przed Związkowcem Bydgoszcz 115 pkt., i Kolejarzem Bydgoszcz — na piątą pozycję z 64 pkt.

Za zwycięstwo w ósemce otrzymał Kolejarze 71 pkt. i wysunęli się na drugą pozycję, a pierwszą utrzymał warszawski Związkowiec. Minimalna przegrana miejscowego Związku dała mu tylko 3 pkt. i trzecie miejsce w punktacji zespołowej.

Warszawa wygrała mistrzostwo Polski zespołowo zupełnie zasłużenie, wykazując olbrzymie zainteresowanie tą dyscypliną sportu. Oniś czołowi nasi wioślarze: Kobylński, Ślęzak, Cepek, Grabicka, obecnie trenerzy osad stolicy, przygotowali do wiosła liczny zastęp chętnych, ambitnych i utalentowanych młodzieży, która po kilku niezbyt udanych próbach pokazała się na mistrzostwach z jak najlepszej strony. Taką ósemką młodszych nowicjuszy Związkowca prezentuje się doskonale i pod opieką dobrego trenera wyróżnia w niedalekiej przyszłości na groźnego konkurenta bydgoskich ósemek seniorów.

Doskonale pojechali również kobiety warszawskiego Związku, które mimo małego defektu na torze w biegu czwórek zdobyły mistrzostwo. Nieco gorzej przyszło w ósemce, które pewnie wygrały kaliszanki, w chwili obecnej bezkonkurencyjne w kraju.

Dobrze spisali się również wioślarze warszawskiego Ognia i AZS. Barwy AZS-u W-wa do niedawna jeszcze reprezentował tylko najlepszy w chwili obecnej nasz wioślarz Teodor Kocerka, bohater XXVI mistrzostw Polski, który startował w trzech ciężkich biegach i odniósł trzy piękne zwycięstwa, — przy czym pewna wygrana w dwóch podwójnej z dobranym napędem młodym wioślarzem Kraszewicz Koperskim nad zgraną załogą krakowskiego AZS-Zawlewie — Osaba, która trenuje już od roku, o jakiej długości, mówi sama za siebie.

Z pozostałych osad dobrze wypadło Ognio Kalisz, podlegający osady Poznań, w dalszym ciągu raził brak doskonałych ósemek osad Plocka.

WYNIKI BIEGÓW MISTRZOWSKICH

MĘŻCZYZNI

Jedynki: Kocerka Teodor (AZS W-wa) — 6:00 w. o.

Dwójki bez sternika: Związkowiec Bydgoszcz, Ciżmowski, Wleńsk — 7:01 w. o.

Dwójki ze sternikiem: 1. Kolejarz Bydgoszcz: Czarkowski, Myga, sternik — Burdenowski; 2. Spółnia Poznań.

Czwórki podwójne: 1. kombinowana osada AZS Warszawa i Unia Kruszwica: Kocerka, Koperski — 4:05; 2. AZS Kraków.

Czwórki ze sternikiem: AZS Wrocław — Schwarzer Zb., Schwarzer E., Jagodziński, Zarnowiecki, sternik Zmudzinski — 6:59 w. o.

Czwórki bez sternika: 1. Związkowiec Bydgoszcz — 5:48,4 — Świątkowski, Kocerka, Henryk, Kościelak, Świątkowski, sternik Szyperki; 2. AZS Wrocław — 5:48,6.

Ósemki: 1. Kolejarz Bydgoszcz 5:27 — Kordach, Myga, Czarkowski, Kantorski, Zarembo, Kaszubowski, Pelczyński, Chodźński, sternik Jankowski; 2. Związkowiec Bydgoszcz 5:27,2.

Ósemki półwioślarskie: 1. Związkowiec Bydgoszcz — 5:48,4 — Świątkowski, Kocerka, Henryk, Kościelak, Świątkowski, sternik Szyperki; 2. AZS Wrocław — 5:48,6.

Ósemki młodszych: 1. Związkowiec Bydgoszcz — 5:27 — Kordach, Myga, Czarkowski, Kantorski, Zarembo, Kaszubowski, Pelczyński, Chodźński, sternik Jankowski; 2. Związkowiec Bydgoszcz 5:27,2.

Ósemki młodszych: 1. Związkowiec Bydgoszcz — 5:27 — Kordach, Myga, Czarkowski, Kantorski, Zarembo, Kaszubowski, Pelczyński, Chodźński, sternik Jankowski; 2. Związkowiec Bydgoszcz 5:27,2.

Ósemki młodszych: 1. Związkowiec Bydgoszcz — 5:27 — Kordach, Myga, Czarkowski, Kantorski, Zarembo, Kaszubowski, Pelczyński, Chodźński, sternik Jankowski; 2. Związkowiec Bydgoszcz 5:27,2.

Ósemki młodszych: 1. Związkowiec Bydgoszcz — 5:27 — Kordach, Myga, Czarkowski, Kantorski, Zarembo, Kaszubowski, Pelczyński, Chodźński, sternik Jankowski; 2. Związkowiec Bydgoszcz 5:27,2.

Ósemki młodszych: 1. Związkowiec Bydgoszcz — 5:27 — Kordach, Myga, Czarkowski, Kantorski, Zarembo, Kaszubowski, Pelczyński, Chodźński, sternik Jankowski; 2. Związkowiec Bydgoszcz 5:27,2.

Ósemki młodszych: 1. Związkowiec Bydgoszcz — 5:27 — Kordach, Myga, Czarkowski, Kantorski, Zarembo, Kaszubowski, Pelczyński, Chodźński, sternik Jankowski; 2. Związkowiec Bydgoszcz 5:27,2.

Ósemki młodszych: 1. Związkowiec Bydgoszcz — 5:27 — Kordach, Myga, Czarkowski, Kantorski, Zarembo, Kaszubowski, Pelczyński, Chodźński, sternik Jankowski; 2. Związkowiec Bydgoszcz 5:27,2.

Ósemki młodszych: 1. Związkowiec Bydgoszcz — 5:27 — Kordach, Myga, Czarkowski, Kantorski, Zarembo, Kaszubowski, Pelczyński, Chodźński, sternik Jankowski; 2. Związkowiec Bydgoszcz 5:27,2.

Ósemki młodszych: 1. Związkowiec Bydgoszcz — 5:27 — Kordach, Myga, Czarkowski, Kantorski, Zarembo, Kaszubowski, Pelczyński, Chodźński, sternik Jankowski; 2. Związkowiec Bydgoszcz 5:27,2.

Ósemki młodszych: 1. Związkowiec Bydgoszcz — 5:27 — Kordach, Myga, Czarkowski, Kantorski, Zarembo, Kaszubowski, Pelczyński, Chodźński, sternik Jankowski; 2. Związkowiec Bydgoszcz 5:27,2.

Ósemki młodszych: 1. Związkowiec Bydgoszcz — 5:27 — Kordach, Myga, Czarkowski, Kantorski, Zarembo, Kaszubowski, Pelczyński, Chodźński, sternik Jankowski; 2. Związkowiec Bydgoszcz 5:27,2.

Ósemki młodszych: 1. Związkowiec Bydgoszcz — 5:27 — Kordach, Myga, Czarkowski, Kantorski, Zarembo, Kaszubowski, Pelczyński, Chodźński, sternik Jankowski; 2. Związkowiec Bydgoszcz 5:27,2.

Ósemki młodszych: 1. Związkowiec Bydgoszcz — 5:27 — Kordach, Myga, Czarkowski, Kantorski, Zarembo, Kaszubowski, Pelczyński, Chodźński, sternik Jankowski; 2. Związkowiec Bydgoszcz 5:27,2.

Ósemki młodszych: 1. Związkowiec Bydgoszcz — 5:27 — Kordach, Myga, Czarkowski, Kantorski, Zarembo, Kaszubowski, Pelczyński, Chodźński, sternik Jankowski; 2. Związkowiec Bydgoszcz 5:27,2.

Ósemki młodszych: 1. Związkowiec Bydgoszcz — 5:27 — Kordach, Myga, Czarkowski, Kantorski, Zarembo, Kaszubowski, Pelczyński, Chodźński, sternik Jankowski; 2. Związkowiec Bydgoszcz 5:27,2.

Ósemki młodszych: 1. Związkowiec Bydgoszcz — 5:27 — Kordach, Myga, Czarkowski, Kantorski, Zarembo, Kaszubowski, Pelczyński, Chodźński, sternik Jankowski; 2. Związkowiec Bydgoszcz 5:27,2.

Ósemki młodszych: 1. Związkowiec Bydgoszcz — 5:27 — Kordach, Myga, Czarkowski, Kantorski, Zarembo, Kaszubowski, Pelczyński, Chodźński, sternik Jankowski; 2. Związkowiec Bydgoszcz 5:27,2.

Ósemki młodszych: 1. Związkowiec Bydgoszcz — 5:27 — Kordach, Myga, Czarkowski, Kantorski, Zarembo, Kaszubowski, Pelczyński, Chodźński, sternik Jankowski; 2. Związkowiec Bydgoszcz 5:27,2.

Ósemki młodszych: 1. Związkowiec Bydgoszcz — 5:27 — Kordach, Myga, Czarkowski, Kantorski, Zarembo, Kaszubowski, Pelczyński, Chodźński, sternik Jankowski; 2. Związkowiec Bydgoszcz 5:27,2.

Ósemki młodszych: 1. Związkowiec Bydgoszcz — 5:27 — Kordach, Myga, Czarkowski, Kantorski, Zarembo, Kaszubowski, Pelczyński, Chodźński, sternik Jankowski; 2. Związkowiec Bydgoszcz 5:27,2.

Ósemki młodszych: 1. Związkowiec Bydgoszcz — 5:27 — Kordach, Myga, Czarkowski, Kantorski, Zarembo, Kaszubowski, Pelczyński, Chodźński, sternik Jankowski; 2. Związkowiec Bydgoszcz 5:27,2.

Ósemki młodszych: 1. Związkowiec Bydgoszcz — 5:27 — Kordach, Myga, Czarkowski, Kantorski, Zarembo, Kaszubowski, Pelczyński, Chodźński, sternik Jankowski; 2. Związkowiec Bydgoszcz 5:27,2.

Ósemki młodszych: 1. Związkowiec Bydgoszcz — 5:27 — Kordach, Myga, Czarkowski, Kantorski, Zarembo, Kaszubowski, Pelczyński, Chodźński, sternik Jankowski; 2. Związkowiec Bydgoszcz 5:27,2.

Ósemki młodszych: 1. Związkowiec Bydgoszcz — 5:27 — Kordach, Myga, Czarkowski, Kantorski, Zarembo, Kaszubowski, Pelczyński, Chodźński, sternik Jankowski; 2. Związkowiec Bydgoszcz 5:27,2.

Ósemki młodszych: 1. Związkowiec Bydgoszcz — 5:27 — Kordach, Myga, Czarkowski, Kantorski, Zarembo, Kaszubowski, Pelczyński, Chodźński, sternik Jankowski; 2. Związkowiec Bydgoszcz 5:27,2.

Ósemki młodszych: 1. Związkowiec Bydgoszcz — 5:27 — Kordach, Myga, Czarkowski, Kantorski, Zarembo, Kaszubowski, Pelczyński, Chodźński, sternik Jankowski; 2. Związkowiec Bydgoszcz 5:27,2.

Ósemki młodszych: 1. Związkowiec Bydgoszcz — 5:27 — Kordach, Myga, Czarkowski, Kantorski, Zarembo, Kaszubowski, Pelczyński, Chodźński, sternik Jankowski; 2. Związkowiec Bydgoszcz 5:27,2.

Ósemki młodszych: 1. Związkowiec Bydgoszcz — 5:27 — Kordach, Myga, Czarkowski, Kantorski, Zarembo, Kaszubowski, Pelczyński, Chodźński, sternik Jankowski; 2. Związkowiec Bydgoszcz 5:27,2.

Ósemki młodszych: 1. Związkowiec Bydgoszcz — 5:27 — Kordach, Myga, Czarkowski, Kantorski, Zarembo, Kaszubowski, Pelczyński, Chodźński, sternik Jankowski; 2. Związkowiec Bydgoszcz 5:27,2.

Ósemki młodszych: 1. Związkowiec Bydgoszcz — 5:27 — Kordach, Myga, Czarkowski, Kantorski, Zarembo, Kaszubowski, Pelczyński, Chodźński, sternik Jankowski; 2. Związkowiec Bydgoszcz 5:27,2.

Ósemki młodszych: 1. Związkowiec Bydgoszcz — 5:27 — Kordach, Myga, Czarkowski, Kantorski, Zarembo, Kaszubowski, Pelczyński, Chodźński, sternik Jankowski; 2. Związkowiec Bydgoszcz 5:27,2.

Ósemki młodszych: 1. Związkowiec Bydgoszcz — 5:27 — Kordach, Myga, Czarkowski, Kantorski, Zarembo, Kaszubowski, Pelczyński, Chodźński, sternik Jankowski; 2. Związkowiec Bydgoszcz 5:27,2.

Ósemki młodszych: 1. Związkowiec Bydgoszcz — 5:27 — Kordach, Myga, Czarkowski, Kantorski, Zarembo, Kaszubowski, Pelczyński, Chodźński, sternik Jankowski; 2. Związkowiec Bydgoszcz 5:27,2.

Ósemki młodszych: 1. Związkowiec Bydgoszcz — 5:27 — Kordach, Myga, Czarkowski, Kantorski, Zarembo, Kaszubowski, Pelczyński, Chodźński, sternik Jankowski; 2. Związkowiec Bydgoszcz 5:27,2.

Ósemki młodszych: 1. Związkowiec Bydgoszcz — 5:27 — Kordach, Myga, Czarkowski, Kantorski, Zarembo, Kaszubowski, Pelczyński, Chodźński, sternik Jankowski; 2. Związkowiec Bydgoszcz 5:27,2.

Ósemki młodszych: 1. Związkowiec Bydgoszcz — 5:27 — Kordach, Myga, Czarkowski, Kantorski, Zarembo, Kaszubowski, Pelczyński, Chodźński, sternik Jankowski; 2. Związkowiec Bydgoszcz 5:27,2.

Ósemki młodszych: 1. Związkowiec Bydgoszcz — 5:27 — Kordach, Myga, Czarkowski, Kantorski, Zarembo, Kaszubowski, Pelczyński, Chodźński, sternik Jankowski; 2. Związkowiec Bydgoszcz 5:27,2.

Ósemki młodszych: 1. Związkowiec Bydgoszcz — 5:27 — Kordach, Myga, Czarkowski, Kantorski, Zarembo, Kaszubowski, Pelczyński, Chodźński, sternik Jankowski; 2. Związkowiec Bydgoszcz 5:27,2.

Ósemki młodszych: 1. Związkowiec Bydgoszcz — 5:27 — Kordach, Myga, Czarkowski, Kantorski, Zarembo, Kaszubowski, Pelczyński, Chodźński, sternik Jankowski; 2. Związkowiec Bydgoszcz 5:27,2.

Ósemki młodszych: 1. Związkowiec Bydgoszcz — 5:27 — Kordach, Myga, Czarkowski, Kantorski, Zarembo, Kaszubowski, Pelczyński, Chodźński, sternik Jankowski; 2. Związkowiec Bydgoszcz 5:27,2.

Ósemki młodszych: 1. Związkowiec Bydgoszcz — 5:27 — Kordach, Myga, Czarkowski, Kantorski, Zarembo, Kaszubowski, Pelczyński, Chodźński, sternik Jankowski; 2. Związkowiec Bydgoszcz 5:27,2.

Ósemki młodszych: 1. Związkowiec Bydgoszcz — 5:27 — Kordach, Myga, Czarkowski, Kantorski, Zarembo, Kaszubowski, Pelczyński, Chodźński, sternik Jankowski; 2. Związkowiec Bydgoszcz 5:27,2.

Ósemki młodszych: 1. Związkowiec Bydgoszcz — 5:27 — Kordach, Myga, Czarkowski, Kantorski, Zarembo, Kaszubowski, Pelczyński, Chodźński, sternik Jankowski; 2. Związkowiec Bydgoszcz 5:27,2.

Ósemki młodszych: 1. Związkowiec Bydgoszcz — 5:27 — Kordach, Myga, Czarkowski, Kantorski, Zarembo, Kaszubowski, Pelczyński, Chodźński, sternik Jankowski; 2. Związkowiec Bydgoszcz 5:27,2.

Ósemki młodszych: 1. Związkowiec Bydgoszcz — 5:27 — Kordach, Myga, Czarkowski, Kantorski, Zarembo, Kaszubowski, Pelczyński, Chodźński, sternik Jankowski; 2. Związkowiec Bydgoszcz 5:27,2.

Ósemki młodszych: 1. Związkowiec Bydgoszcz — 5:27 — Kordach, Myga, Czarkowski, Kantorski, Zarembo, Kaszubowski, Pelczyński, Chodźński, sternik Jankowski; 2. Związkowiec Bydgoszcz 5:27,2.

Ósemki młodszych: 1. Związkowiec Bydgoszcz — 5:27 — Kordach, Myga, Czarkowski, Kantorski, Zarembo, Kaszubowski, Pelczyński, Chodźński, sternik Jankowski; 2. Związkowiec Bydgoszcz 5:27,2.

Ósemki młodszych: 1. Związkowiec Bydgoszcz — 5:27 — Kordach, Myga, Czarkowski, Kantorski, Zarembo, Kaszubowski, Pelczyński, Chodźński, sternik Jankowski; 2. Związkowiec Bydgoszcz 5:27,2.

Ósemki młodszych: 1. Związkowiec Bydgoszcz — 5:27 — Kordach, Myga, Czarkowski, Kantorski, Zarembo, Kaszubowski, Pelczyński, Chodźński, sternik Jankowski; 2. Związkowiec Bydgoszcz 5:27,2.

Ósemki młodszych: 1. Związkowiec Bydgoszcz — 5:27 — Kordach, Myga, Czarkowski, Kantorski, Zarembo, Kaszubowski, Pelczyński, Chodźński, sternik Jankowski; 2. Związkowiec Bydgoszcz 5:27,2.

Ósemki młodszych: 1. Związkowiec Bydgoszcz — 5:27 — Kordach, Myga, Czarkowski, Kantorski, Zarembo, Kaszubowski, Pelczyński, Chodźński, sternik Jankowski; 2. Związkowiec Bydgoszcz 5:27,2.

Ósemki młodszych: 1. Związkowiec Bydgoszcz — 5:27 — Kordach, Myga, Czarkowski, Kantorski, Zarembo, Kaszubowski, Pelczyński, Chodźński, sternik Jankowski; 2. Związkowiec Bydgoszcz 5:27,2.

Ósemki młodszych: 1. Związkowiec Bydgoszcz — 5:27 — Kordach, Myga, Czarkowski, Kantorski, Zarembo, Kaszubowski, Pelczyński, Chodźński, sternik Jankowski; 2. Związkowiec Bydgoszcz 5:27,2.

Ósemki młodszych: 1. Związkowiec Bydgoszcz — 5:27 — Kordach, Myga, Czarkowski, Kantorski, Zarembo, Kaszubowski, Pelczyński, Chodźński, sternik Jankowski; 2. Związkowiec Bydgoszcz 5:27,2.

Ósemki młodszych: 1. Związkowiec Bydgoszcz — 5:27 — Kordach, Myga, Czarkowski, Kantorski, Zarembo, Kaszubowski, Pelczyński, Chodźński, sternik Jankowski; 2. Związkowiec Bydgoszcz 5:27,2.

Ósemki młodszych: 1. Związkowiec Bydgoszcz — 5:27 — Kordach, Myga, Czarkowski, Kantorski, Zarembo, Kaszubowski, Pelczyński, Chodźński, sternik Jankowski; 2. Związkowiec Bydgoszcz 5:27,2.

Ósemki młodszych: 1. Związkowiec Bydgoszcz — 5:27 — Kordach, Myga, Czarkowski, Kantorski, Zarembo, Kaszubowski, Pelczyński, Chodźński, sternik Jankowski; 2. Związkowiec Bydgoszcz 5:27,2.

Ósemki młodszych: 1. Związkowiec Bydgoszcz — 5:27 — Kordach, Myga, Czarkowski, Kantorski, Zarembo, Kaszubowski, Pelczyński, Chodźński, sternik Jankowski; 2. Związkowiec Bydgoszcz 5:27,2.

Ósemki młodszych: 1. Związkowiec Bydgoszcz — 5:27 — Kordach, Myga, Czarkowski, Kantorski, Zarembo, Kaszubowski, Pelczyński, Chodźński, sternik Jankowski; 2. Związkowiec Bydgoszcz 5:27,2.

Ósemki młodszych: 1. Związkowiec Bydgoszcz — 5:27 — Kordach, Myga, Czarkowski, Kantorski, Zarembo, Kaszubowski, Pelczyński, Chodźński, sternik Jankowski; 2. Związkowiec Bydgoszcz 5:27,2.

Ósemki młodszych: 1. Związkowiec Bydgoszcz — 5:27 — Kordach, Myga, Czarkowski, Kantorski, Zarembo, Kaszubowski, Pelczyński, Chodźński, sternik Jankowski; 2. Związkowiec Bydgoszcz 5:27,2.

Ósemki młodszych: 1. Związkowiec Bydgoszcz — 5:27 — Kordach, Myga, Czarkowski, Kantorski, Zarembo, Kaszubowski, Pelczyński, Chodźński, sternik Jankowski; 2. Związkowiec Bydgoszcz 5:27,2.

Ósemki młodszych: 1. Związkowiec Bydgoszcz — 5:27 — Kordach, Myga, Czarkowski, Kantorski, Zarembo, Kaszubowski, Pelczyński, Chodźński, sternik Jankowski; 2. Związkowiec Bydgoszcz 5:27,2.

Ósemki młodszych: 1. Związkowiec Bydgoszcz — 5:27 — Kordach, Myga, Czarkowski, Kantorski, Zarembo, Kaszubowski, Pelczyński, Chodźński, sternik Jankowski; 2. Związkowiec Bydgoszcz 5:27,2.

Ósemki młodszych: 1. Związkowiec Bydgoszcz — 5:27 — Kordach, Myga, Czarkowski, Kantorski, Zarembo, Kaszubowski, Pelczyński, Chodźński, sternik Jankowski; 2. Związkowiec Bydgoszcz 5:27,2.

Ósemki młodszych: 1. Związkowiec Bydgoszcz — 5:27 — Kordach, Myga, Czarkowski, Kantorski, Zarembo, Kaszubowski, Pelczyński, Chodźński, sternik Jankowski; 2. Związkowiec Bydgoszcz 5:27,2.

Ósemki młodszych: 1. Związkowiec Bydgoszcz — 5:27 — Kordach, Myga, Czarkowski, Kantorski, Zarembo, Kaszubowski, Pelczyński, Chodźński, sternik Jankowski; 2. Związkowiec Bydgoszcz 5:27,2.

Ósemki młodszych: 1. Związkowiec Bydgoszcz — 5:27 — Kordach, Myga, Czarkowski, Kantorski, Zarembo, Kaszubowski, Pelczyński, Chodźński, sternik Jankowski; 2. Związkowiec Bydgoszcz 5:27,2.

Ósemki młodszych: 1. Związkowiec Bydgoszcz — 5:27 — Kordach, Myga, Czarkowski, Kantorski, Zarembo, Kaszubowski, Pelczyński, Chodźński, sternik Jankowski; 2. Związkowiec Bydgoszcz 5:27,2.

Ósemki młodszych: 1. Związkowiec Bydgoszcz — 5:27 — Kordach, Myga, Czarkowski, Kantorski, Zarembo, Kaszubowski, Pelczyński, Chodźński, sternik Jankowski; 2. Związkowiec Bydgoszcz 5:27,2.

Ósemki młodszych: 1. Związkowiec Bydgoszcz — 5:27 — Kordach, Myga, Czarkowski, Kantorski, Zarembo, Kaszubowski, Pelczyński, Chodźński, sternik Jankowski; 2. Związkowiec Bydgoszcz 5:27,2.

Ósemki młodszych: 1. Związkowiec Bydgoszcz — 5:27 — Kordach, Myga, Czarkowski, Kantorski, Zarembo, Kaszubowski, Pelczyński, Chodźński, sternik Jankowski; 2. Związkowiec Bydgoszcz 5:27,2.

Ósemki młodszych: 1. Związkowiec Bydgoszcz — 5:27 — Kordach, Myga, Czarkowski, Kantorski, Zarembo, Kaszubowski, Pelczyński, Chodźński, sternik Jankowski; 2. Związkowiec Bydgoszcz 5:27,2.

Ósemki młodszych: 1. Związkowiec Bydgoszcz — 5:27 — Kordach, Myga, Czarkowski, Kantorski, Zarembo, Kaszubowski, Pelczyński, Chodźński, sternik Jankowski; 2. Związkowiec Bydgoszcz 5:27,2.

Ósemki młodszych: 1. Związkowiec Bydgoszcz — 5:27 — Kordach, Myga, Czarkowski, Kantorski, Zarembo, Kaszubowski, Pelczyński, Chodźński, sternik Jankowski; 2. Związkowiec Bydgoszcz 5:27,2.

Ósemki młodszych: 1. Związkowiec Bydgoszcz — 5:27 — Kordach, Myga, Czarkowski, Kantorski, Zarembo, Kaszubowski, Pelczyński, Chodźński, sternik Jankowski; 2. Związkowiec Bydgoszcz 5:27,2.

Ósemki młodszych: 1. Związkowiec Bydgoszcz — 5:27 — Kordach, Myga, Czarkowski, Kantorski, Zarembo, Kaszubowski, Pelczyński, Chodźński, sternik Jankowski; 2. Związkowiec Bydgoszcz 5:27,2.

Ósemki młodszych: 1. Związkowiec Bydgoszcz — 5:27 — Kordach, Myga, Czarkowski, Kantorski, Zarembo, Kaszubowski, Pelczyński, Chodźński, sternik Jankowski; 2. Związkowiec Bydgoszcz 5:27,2.

Ósemki młodszych: 1. Związkowiec Bydgoszcz — 5:27 — Kordach, Myga, Czarkowski, Kantorski, Zarembo, Kaszubowski, Pelczyński, Chodźński, sternik Jankowski; 2. Związkowiec Bydgoszcz 5:27,2.

Ósemki młodszych: 1. Związkowiec Bydgoszcz — 5:27 — Kordach, Myga, Czarkowski, Kantorski, Zarembo, Kaszubowski, Pelczyński, Chodźński, sternik Jankowski; 2. Związkowiec Bydgoszcz 5:27,2.

Ósemki młodszych: 1. Związkowiec Bydgoszcz — 5:27 — Kordach, Myga, Czarkowski, Kantorski, Zarembo, Kaszubowski, Pelczyński, Chodźński, sternik Jankowski; 2. Związkowiec Bydgoszcz 5:27,2.

Z tenisistami radzieckimi na trasie: Kraków — Nowa Huta — Poronin — Zakopane

Do Krakowa przybyła w czwartek, bawiąca od kilku dni w Polsce, ekipa tenisistów radzieckich. Mimo wczesnych godzin porannych na Dworcu Krakowskim zgromadziło się wiele publiczności, sportowców oraz delegacje i poczytano darowe zrzęsy, klubów i kół sportowych.

Witając w imieniu PZPR i młodzieży województwa krakowskiego, przybyłych na krótki pobyt do Krakowa tenisistów radzieckich przewodniczący Woj. Zarządu ZMP, Jankowski powiedział:

„Przybyście, by zobaczyć jak żyją i pracują sportowcy naszej Ludowej Ojczyzny, którzy w oparciu o waszą pomoc i przyjaźń budują nowe, lepsze jutro. Jego symbolem jest powstająca obok murów wielkiego miasta, miasto pamiętek i kultury — Nowa Huta”.

Kończąc swoje przemówienie wznosił okrzyk na cześć pokoju i jego niestrudzonego obrońcy, Józefa Stalina. Okrzyk ten zebrani podchwycili, manifestując dążenie do cześć niezłomnej przyjaźni polsko-

radzieckiej, na cześć wielkiego przyjaciela i nauczyciela młodzieży, Józefa Stalina.

UCZYMY SIĘ OD WAS

Goście radzieccy obdarowani zostali kwiatami, po czym w imieniu WKRF przemówił przewodniczący mgr Pirożnikowski, podnosząc m. in., że sportowcy Krakowa z głębokim wzruszeniem i serdeczną radością witają znakomitych sportowców radzieckich, widząc w nich nie tylko szczyt i wypróbowanych przyjaciół, ale również ten wspaniały wzór, który naśladując, będą mogli wykonać zadania, związane z realizacją Planu 6-letniego, Planu budowy podstaw socjalizmu w Polsce.

W imieniu ekipy radzieckiej odpowiedział na powitanie kierownik Biurko, po czym tenisista radziecki wzniesł okrzyk na cześć sportu i sportowców polskich.

W czasie swojego 1-dniowego pobytu w Krakowie sportowcy radzieccy zwiedzili Dom Kultury, po czym udali się na teren Nowej Huty, gdzie duże wrażenie wywarły na nich rozmach i tempo powstawania olbrzymiego obiektu przemysłowego i zarazem stutysięcznego miasta.

OSTRY TRENING

Po powrocie z Nowej Huty goście odbyli krótki, lecz ostry trening z zawodnikami polskimi na kortach Ognia w Krakowie, a następnie zwiedzili zabytki miasta, m. in. katedrę wawelską i groby królewskie.

Tenisista radziecki i polscy wspólnie odbywający podróż po kraju to już starzy przyjaciele. W rozmowach między sobą pomijają nazwiska i „tytuły”.

— Chcesz czekolady? — pyta Korbut Jędrzejowski.

— Zjedz tę gruszkę — jest znakomita — mówi Piątek wręczając owoc Ozierowowi.

Oglądając Nową Hutę jeden z jej członków, upewniwszy się, że między budowniczymi znajduje się pokaźny odsetek młodzieży, powiedział:

„Polski Komsomolski”.

Brzmiało to jak gdyby: „Nowe miasto, miasto przyszłości, miasto młodych”.

W ZAKOPANEM

W godzinach popołudniowych ekipa sportowców radzieckich oraz czołowej kadencji polscy z Jędrzejowskim i Skoneckim na czele, wyjechała do Zakopanego. Goście radzieccy zatrzymali się w Poroninie, by złożyć hołd pamięci Wiel-

kiego Lenina i zwiedzić, znajdujące się tam, Muzeum Jego Imienia. W Zakopanem, gdzie przybyłych witają wielotysięczne tłumy, sportowcy radzieccy obecni byli na specjalnie zorganizowanej wieczornicy góralskiej, na której żywo oklaskiwali tańce góralskie w wykonaniu zespołów regionalnych.

W drugim dniu pobytu w Zakopanem, w piątek, sportowcy radzieccy udali się kolejką linową na Kasprowy Wierch, a w godzinach wieczornych opuścili Zakopane, by przez Kraków udać się do Katowic.

St. H.

Serdeczne przyjęcie na Śląsku i ciekawe gry pokazowe

KATOWICE, 13.8 (Tel. wł.). Występy tenisistów radzieckich wywołały na Śląsku olbrzymie zainteresowanie gromadząc na kortach Zabrze i Katowice komplety publiczności. Zawody otrzymały niezwykle uroczystą oprawę i przyczyniły się do dalszego pogłębienia przyjaźni polsko - radzieckiej. Gry pokazowe ekipy ZSRR potwierdziły wielkie wartości tenisa radzieckiego. Zawodnicy radzieccy błysnęli dobrą formą, a ich dobre zagrania były gorąco oklaskiwane.

Pierwszy występ miał miejsce w Zabrzu. W spotkaniu z Władysławem Skoneckim Korcagin miał pecha. W połowie gry, gdy po silnym serwisie dobiegł do siatki naderwał sobie ścięgno. Trzeba podkreślić sportowe wyrobienie Korcagina, który mimo odniesionej kontuzji grał nadal, przegrywając w rezultacie seta 4:6. Korbutowi w grze z Piątkiem odnowiła się dawna kontuzja i przy stanie 5:5 musiał zrezygnować z dalszej gry.

Gra podwójna kobiet przyniosła zwycięstwo parze polskiej Jędrzejowskiej, Popławskiej, która zwyciężyła parę radziecką Korwinę, Jemielianową 6:4, 6:3. Sympatię publiczności zyskała sobie juniorka radziecka Jemielianowa, która chwila swą grą przypominała Jadzię Jędrzejowską z jej najlepszych czasów.

Ozierow wygrał z Chytrowskim 6:0, 6:1, 6:3. Ozierów grał bardzo dobrze. Po silnym serwisie momentalnie dochodził do siatki i starał się jak najszybciej rozegrać piłkę. Doskonałą grą Ozierowa Chytrowski został wyprowadzony z równowagi i ani przez chwilę nie był groźnym przeciwnikiem.



St. H.

20 sierpnia w Warszawie a 27 sierpnia we wszystkich innych miastach kraju odbędą się wielkie imprezy związane z tegorocznym Świętem Lotnictwa. Celem tych imprez będzie pokazanie społeczeństwu rosnącej z roku na rok siły naszego lotnictwa i jego osiągnięć, które stały się możliwe, dzięki niezwykłemu lotnictwu radzieckiemu. W imprezach i pokazach lotnictwa wezmą udział, obok jednostek lotnictwa wojskowego wszystkie rodzaje lotnictwa cywilnego.

Na zdjęciu: Dziewczyna w oczekiwaniu na start przed skokami spadochronowymi. Foto WAF

Chytrowski i Skonecki II wygrywają mistrzostwa Związków Zawodowych Juniorów ostrzegamy przed wodą sodową

Zakończenie turnieju tenisowego o mistrzostwa Związków Zawodowych wypadło efektywnie. W poniedziałek nie spadła ani jedna kropla deszczu i wszystkie gry odbyły się zgodnie z planem. Wraz z pogodą poprawił się humor zawodników, a razem z nim — forma.

Katowice po raz pierwszy oglądały w tym roku tenis w lepszym wydaniu i zgodnie z opinią zwolenników białego sportu brzmiało: Tenisiści w stosunku do roku ubiegłego znacznie podnieśli swe umiejętności. Dotyczy to przede wszystkim Chytrowskiego, Skoneckiego II, w których grze widać już dojrzałość, bogaty repertuar uderzeń (naturalnie w lepszym i gorzej wydaniu) oraz niezłą kondycję.

Chytrowski w spotkaniu półfinałowym z Niostrójem miał poważne trudności w pierwszym secie, którego przegrał 4:6. Później rozkręcił się na dobre i dalsze dwa sety wygrał przekonywująco do 1:6, 6:2. W meczu o finał Chytrowski i Skonecki II, którzy grali w parze, przegrali 6:3, 1:6. Gra była ciekawa, przeciwnicy często chadzali do siatki, obserwowaliśmy długie wymiany piłek, brania i powrotów.

Spotkanie finałowe Chytrowski i Skonecki II, 4:6, 6:3 bardzo się podobalo publiczności. Obaj zawodnicy zanęcali „cykania”, często chodzili do siatki, strzelali silnymi bombami, co robiło dobre wrażenie na widzach. Bardziej precyzyjny był

Chytrowski, a jego piłki lądowały dokładnie i były dla Skoneckiego często nie do odebrania.

W finale gry pojedynczej kobiet, Tłoczyńska pokonała pogromczynię Jaskółki kówny — Piątkową ze Stali Katowice 6:0, 6:4.

W finale gry podwójnej para Stali, Chytrowski — Skonecki II zwyciężyła Niostrój — Talarczyk (Górniki) 6:2, 6:3. Mężczyźni Tłoczyński zdobyli tytuł mistrzowski w grze mieszanej po zwycięstwie nad Chytrowskim — Piątkową 6:3, 6:4.

Gra mieszana juniorów: Ryczkówna, Sebrala — Kubalanka, Sawaszkiewicz 6:0, 6:3. Gra podwójna juniorów Licia, Sebrala — Kramer, Wawrzyniak 6:3, 3:6, 6:3. W finałowym spotkaniu w grze pojedynczej juniorów Licia, pokonał Sebrala 6:0, 6:4, a Ryczkówna zwyciężyła Kubalankę 6:4, 8:6. Wynik pojedynczej juniorek wskazuje, że mecz był zacięty. Kubalanka, gdyby nie lekceważyła ambicji Słazczki, a przede wszystkim szybkiej poruszała się po kortach, nie pewno by zwyciężyła. Przegrana Kubalanki, to jeszcze jeden dowód, że aktywność woda sodowa, która uderza do młodej głowy.

Również Licia zmieniła w ostatnim czasie. Z młodzieńca bez pretensji, jakiego znamy z roku ubiegłego, zrobił się wielki tenisista. Uwagi swoich opiekunów, którym zawdzięcza wszystko, przyjmuje z miną stałego wygry, który już wszystko wie i robi znakomicie.

Punktacja drużynowa: 1. Stal — 114 pkt., 2. Ognio — 67 pkt., 3. Związkowiec — 28 pkt., 4. Górnik — 24 pkt., 5. Włókniarz — 11 pkt., 6. Kolejarz — 3 pkt., 7. Budowlani — 2 pkt., 8. i 9. Unia i Spółnia — po 1 pkt. J. B.

Tenisowa młodzież walczy w Sopocie o tytuły mistrzów

Na kortach tenisowych Sopotu odbędą się w dniach 17 — 20 sierpnia mistrzostwa juniorów Polski w tenisie.

W mistrzostwach spodziewany jest udział ponad 50 zawodników i zawodniczek ze wszystkich okręgów.

Turniej nosić będzie charakter generalnego przeglądu sił i postępów naszego tenisowego narybku. (T.)

Potrójny sukces Olejniszyna w Krynicy

W Krynicy zakończył się turniej tenisowy o mistrzostwo tego uzdrowiska. W zawodach brali udział tenisista Warszawy, Krakowa, Katowic, Łodzi, a nawet Białegostoku. Turniej zakończył się potrójnym triumfem Olejniszyna (CWKS W-wa), który bez trudu zdobył trzy mistrzowskie tytuły.

W finale gry pojedynczej mężczyzn pokonał Kołcza (Gliwice) 6:2, 6:1, 3:0. Kołcza skreślował. W finale gry podwójnej mężczyzn para Olejniszyna — Kołcza pokonała parę Burda — Baran 6:1, 6:0.

W grze mieszanej tytuł zdobył małżeństwo Olejniszyna — zwycięstwo nad Wróblewską (CWKS), Gojewskim (Kr.) 7:5, 6:1.

W finale gry pojedynczej kobiet tytuł zdobyła Wróblewska (CWKS), wygrywając z Kańską (Bielsko) 6:2, 6:2.

Na uwagę zasługuje porażka juniorki Christa z czołowym graczem Krakowa Gojewskim 6:1, 3:6, 2:6. (T.)

Nowe rekordy Węgier

BUDAPEST, 13.8 (tel. wł.). — Tomos pobili rekord Węgier na 200 m st. grzb. Rekordzistka Węgier w stylu dowolnym Tomos Judyta pobili rekord Węgier w pływaniu na 200 m stylem grzbietowym i dotychczasowym czasie 2:49.

10.000 m poniżej 29 min. oto zobowiązanie ZATOPKA

FENOMENALNY biegacz czechosłowacki kpt. Emil Zatopek, który na zawodach lekkoatletycznych w Finlandii ustanowił nowy rekord świata na 10.000 m, powrócił do Pragi, witany owacyjnie przez wielotysięczne rzesze ludności, sportowców i młodzieży.

Dziękując za owację, kpt. Zatopek oświadczył, iż podejmuje nowe zobowiązanie:

POBIĆ SWÓJ OSTATNI REKORD NA 10.000 M I UŻYSKAĆ W TEJ KONKURENCJI CZAS PONIŻEJ 29 MIN.

Historia rekordu świata na 10 km

1897 Touquet, Fr.	34:28,8
1899 Aubry, Fr.	34:25,8
1899 Ragueneau, Fr.	34:25,0
1903 Bouchard Fr.	34:19,4
1904 Bouchard Fr.	34:13,8
1904 Bouchard, Fr.	33:39,0
1904 Dupuis, Fr.	33:23,0
1904 Fast, Szw.	32:56,0
1905 Ragueneau, Fr.	32:36,0
1907 Svanberg, Szw.	32:18,4
1909 Boulin, Fr.	32:13,6
1910 Peterson, Szw.	31:30,0
1911 Boulin, Fr.	31:21,2
1912 Kolehmainen, Finl.	31:20,8
1913 Boulin, Fr.	30:58,8
1921 Nurmi, Finl.	30:40,2
1924 Ritola, Finl.	30:35,4
1924 Ritola, Finl.	30:23,2
1924 Nurmi, Finl.	30:06,2
1937 Salminen, Finl.	30:05,6
1938 Mäki, Finl.	30:02,0
1939 Mäki, Finl.	29:52,6
1944 Heino, Finl.	29:35,4
1949 Zatopek, CSR	29:28,2
1949 Heino, Finl.	29:27,2
1949 Zatopek, CSR	29:21,2
1950 Zatopek, CSR	29:02,6

100 m dow. — w 58,2 płyną Szilard i Kadas

BUDAPEST, 13.8 (Tel. wł.). Na zawodach pływackich na wyspie Małgorzata wspaniały walkę na 100 m st. dow. mężczyźni rozegrali dwaj odwieczni rywale Szilard i Kadas.

I tym razem zwycięsko wyszedł z tego pojedynku Szilard zwyciężając jednak zaledwie o centymetry. Obaj zawodnicy przeplętnęli dystans w najlepszym tegorocznym czasie 58,2.

Akcja żniwna sportowców woj. krakowskiego

Sportowcy woj. krakowskiego wzięli czynny udział w akcji żniwniej, która w woj. krakowskim przebiegała niezwykle sprawnie i przyniosła znacznie obfite plony, niż w latach ubiegłych. Członkowie 500 Ludowych Zespołów Sportowych pracowali przy żniwach kilka tysięcy roboczogodzin. W pracy tej wyróżnił się LZS z Reby Wyżnej, Liberowa, Gumlnia, Rzędzina, Radłowa i Rzeszusi.

W trwającej obecnie kampanii omlotowej biorą również czynny udział sportowcy woj. krakowskiego, pomagając średniemu i małowinnemu gospodarstwu w ostatnim etapie zbiorów plonów. Członkowie LZS wawrzyńscy zobowiązali się przy akcji omlotowej przepracować 400 roboczogodzin i wykonali już 80 proc. zobowiązania.

Choć osłabieni ale nie bez szans startują pływacy przeciw CSR

W SOBOTĘ, 12 bm. wyjechała połągiem do Pragi reprezentacja drużyny polskich pływaków, która w nadchodzący wtorek i środę rozegra międzynarodowe spotkanie z repr. CSR. Pływacka reprezentacja Polski liczy 26 osób, w tym 11 kobiet. W skład ekipy wchodzi:

MĘŻCZYZNI: — Jera, Bonlecki, Procel, Szoltysek, Dobrowolski, Zakrzewski, Szczytko, Kuklok, Czuper, Zemyr, Gremłowski, Ludwikowski, Mroczkowski, Langer, Gadzikiewicz.

KOBIETY: — Dobranowska, Froniewiczówna, Sobczakówna, Kubikówna, Dziwkówna, Kowalska, Fijałkowska, Mrozówna, Żurkówna, Przyborowicz i Szymańska.

Wraz z pływakami wyjechał dwaj przedstawiciele PZP Grasięwicz i Kędzierzawski oraz delegat GKKF — Brzozowski; poza tym pływakami opiekuje się trener Królik.

Po rozegraniu spotkania z CSR, zawodnicy wracają bezpośrednio do kraju, by wziąć następnie udział w mistrzostwach Polski, które odbędą się w dniach 19—21 w Krakowie.

W NIENAJLEPSZYM nastroju opuścili pływacy stolicę. Procel zachorował na migdałki, Ludwikowski zaniemógł na żołądek, Mroczkowski zaś miał złosiwe cyrki. Poza tym, na skutek zdekompensowania drużyny waterpolowej, pływacy będą musieli grać w piłkę wodną, a wysłużony weteran, inż. Zemyr, pływac stylem grzbietowym.

Mimo tak niewesołych horoskopów, gdyż dochodził jeszcze do tego wszystkiego pewność niemal, że w ciągu tych dwóch tygodni Czechosłowacy na pewno podciągnęli się w formie, mimo wszystko, pływacy mają wszelkie szanse, aby wrócić z sukcesem.

LADNY GEST CSR

Przypuszczenia nasze opieramy na jednym bardzo ważnym momencie: mieszanowie Czechosłowacy wiedząc o swej zdecydowanej przewadze w skokach męskich i kobiecych, a naszej

zupelnej prawie bezradności, po bratersku zgodzili się na nierozgrywanie tych konkurencji.

I to jest moment zasadniczy. Skoki, które dawały bezwzględnie przewagę Czechosłowakom, nie odbędą się, a rycerskość przeciwników jest jednym z symboli stosunków w sporcie państw demokracji ludowych.

WYRÓWNANA WALKA W DOWOLNYM

Opierając się na wynikach meczu Węgry — CSR i mistrzostwach CSR, Procel z Mroczkowskim na 100 m oraz Procel z Ludwikowskim na 200 m dow. mają wszelkie szanse, by zająć drugie i trzecie miejsca — w najgorszym już wypadku. W głębi duszy żywny już nadzieję, że mistrz Polski, Procel, znajdzie się na mecie przed Bubnikiem.

Gremłowski — zastępny mistrz sportu, pokonał już raz Bartuska w czasie startów w NRD, sądzimy, że i tym razem sukces swój powtórzy.

IAAF zatwierdza rekordy świata

Międzynarodowa Federacja Lekkoatletyczna podała do wiadomości wyniki, zatwierdzone jako lekkoatletyczne rekordy świata. Wśród nowych rekordów znajduje się wynik sztafety radzieckiej 3 x 800 m, w składzie: Zilcowa, Dmitruk, Wasiliewa — 6:53,8 oraz rezultat Nemetha (Węgry) w rzucie młotem — 59,88 m.

pozostałe rekordy ustanowili: 100 m — Ewell (USA) — 10,2 (wyrównany rekord); 110 m ppł. — Attlessey (USA) — 13,6 (wyrównany rekord Dillarda USA); sztafeta 4 x 200 m — Uniw. Płd. Kalifornijski USA w składzie: Parfraz, Pasquoli, Stock — 1:24,0; 4 x 1 mila (1.609 m) — Gefle Idrottsforening Szwecja, w składzie: Bengtsson Bergkvist, Aberg, Eriksson — 16:42,8.

Wyniki uznane za rekordowe na 110 m ppł. i 4 x 200 m uzyskane były właściwie na dystansach 120 y ppł i 4 x 220 y, które są nieco dłuższe od dystansów podanych wyżej w metrach.

Jera znów nie powinien znaleźć się na ostatnim miejscu.

LICZYMY NA DOBROWOLSKIEGO

Podobnie przedstawia się sytuacja w stylu klasycznym. Wprawdzie nie wyjechali Cichoński i Nikodemski, jednak para Dobrowolski — Kuklok nie jest wcale gorsza od poprzedniej.

Dobrowolski, jeden z trzech łódzkich Budrysów, w czasie ostatniego treningu wykazał rewelacyjną formę na 100 m. Wydaje się, że niedawny rekord Szoltyśka nie będzie miał długiego żywota. Kuklok też wyraźnie podciągnął się w formie.

Szoltysek — nasz mocny punkt, przechodził ostatnio złośliwie zakazanie skóry, które mu nie pozwoliło na

POLSKA — CSR W PŁYWIU PO RAZ	
Rok	Polska — CSR
1. 1927	94:242
2. 1928	125:277
5. 1929	181:252
4. 1930	51:50
6. 1931	39: 45
4. 1935	44: 58
7. 1948	94:145

normalny trening, jednak znany z ambicji ślązak drogo sprzeda własną skórę.

Tak więc Skovajsa i Linhart będą mieli ciężki orzech do zgryzienia. W stylu grzbietowym liczymy tylko na ewentualne drugie miejsce Bonieckiego.

W SZTAFETACH 1:1

O ile wygrana sztafety 4 x 200 m dow. nie ulega wątpliwości, gdyż czwórka: Procel, Ludwikowski, Gremłowski i Jera, jest znów nie lepsza od gospodarzy, to następna z kolei konkurencja 3 x 100 m zmiennym przyniesie zwycięstwo gospodarzom. Zdecyduje o tym 100 m grzbiet.

WSRÓD KOBIEC INACZAJ

W sprintach, w dowolnym, Czeszki są bezspornie lepsze od naszych zawodniczek. 400 m dow. może, ale nie musi, zakończyć się naszym podwójnym zwycięstwem, wszystkim będzie zależało od Dziwkówny, która wyjechała lekko niedyspo-

nowana. Jeśli bytomianka wróci do zdrowia, to wraz z Przyborowiczową winny pierwsze znaleźć się u me ty.

W klasycznym obie Polki znacznie przewyższają pływaczki CSR, krakowianka wraz z łódzianką stanowią tandem, z którym można pokazać się już wszędzie.

Zupełnie źle natomiast przedstawia się sprawa z „grzbieciatkami”. Tu już nie mamy czego szukać.

W sztafetach sytuacja przedstawia się podobnie, jak u mężczyzn: możemy wygrać w dowolnym, a przegrać w zmiennym.

WATERPOLISCI

Interpelowani Węgrzy a propos wyniku meczu waterpolowego Polska — CSR powiedzieli: „jeżeli mamy kondycję a nie straciliśmy techniki, to szanse są po naszej stronie”. Kondycję waterpolistów mają, oż z tego jednak, skoro pojechali zdekoin pletowani, jednak — piłka jest okrągła, a Procel i Gremłowski nie powinni zagrać gorzej od „zawodowych” waterpolistów.

Stanisław Pekała.

Pływackie mistrzostwa CSR

W Gettswaldzie zakończył się mistrzostwa CSR w pływaniu. W czasie zawodów Maagova wyrównała na 400 m dow. rekord CSR — 6:15,0.

Tytuły mistrzów w poszczególnych konkurencjach zdobyli:

MĘŻCZYZNI: 100 m mot.: Bocan — 1:15,1, 100 m dow.: Pacina — 1:02,9, nieznanego wyprzedzając Bubnika, który uzyskał ten sam czas. 200 m klas.: Skovajsa — 2:55,4, 400 m dow.: Bartusok — 5:15,8, 5 x 100 m zmienn.: NV Bratislava — 3:55,2, 4 x 100 m klas.: NV Bratislava — 5:15,7, 100 m grzb.: Stahl — 1:15,2.

KOBIETY: 100 m mot.: Simonowa — 1:56,5, 100 m grzb.: Nogovska — 1:26,9, 100 m dow.: Bocvarowska — 1:17,1, 200 m klas.: Kozova — 5:12,3, 4 x 100 m dowolnym: Sokol — 5:45,8, 5 x 100 m zmienn.: Slavia — 4:21,4.

W klasyfikacji ogólnej wśród mężczyzn zwyciężyła NV Bratislava — 150 pkt., wśród kobiet — Dynamo Slavia — 115 pkt.